Nr 33. Dnia 11 lutego. Piątek. Dnia 30 stycznia (11 lutego) 1881 roku.

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

**Prenumerata** „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

**Numer pojedyńczy** w kantorze redakcji kop. 5.

**Redakcja otwarta od 11**-tej **rano do 2**-giej **po południu.**

**Na prowincji i w Cesarstwie:** wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

**Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się**

Dziś: śś. Eufrozyny P. i Lucyny.
Jutro: ś. Gaudentego Biskupa W.
Niedziela: śś. Juljana i Jordana MM.
Poniedziałek: ś. Walentego Kapł. Męcz.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 26
Zachód „ „ 5 „ 4

Długość dnia godzin 9 minut 38
Przybyło „ „ 2 „ 0

Wtorek: śś. Faustyna i Jowity MM.
Środa: ś. Juljanny Panny M.
Czwartek: śś. Sylwiusza B. i Donata M.
Piątek: śś. Symeona i Konstancji P.

**Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.**

## Prawdopodobny przebieg katastrofy Franklina.

W końcu roku zeszłego powróciła amerykańska wyprawa wysłana do kraju King William Land, miejsca katastrofy Franklina.

Ze śladów tej katastrofy z opowiadań Eskimosów w zestawieniu ze wskazówkami zebranemi przez dawniejszych podróżników możemy już dziś z wielkiem prawdopodobieństwem skreślić cały przebieg tej katastrofy.

Na zamkniętych lodami okrętach „Erebus“ i „Terror“ wybuchły choroby, których ofiarą padło 9 oficerów (między nimi sam Franklin 1847 r.) i 15 ludzi co na 129 ludzi osady stanowiło znaczny ubytek.

W kwietniu 1848 r., tak uszczuplona załoga opuściła okręty i udała się w kierunku południowym ciągnąc za sobą sanie naładowane zapasami żywności i łodziami.

Skorbut i wyczerpanie zaczęły wkrótce swe niszczące dzieło; wielu padło ofiarą już na drodze do zatoki Erebus, zawsze jednak pozostali znajdowali jeszcze dość sił i czasu aby urządzić dla umarłych towarzyszy starannie wyłożone kamieniami groby.

Ilość chorych zwiększała się następnie tak znacznie, że nad zatoką Terror musiano dłużej się zatrzymać aby chorym udzielić lepszej opieki i spokoju; większa ich część mimo to zmarła tutaj, drugą zaś pozostawiono zapewne własnemu losowi...

Nad zatoką Washington podróżni po raz pierwszy spotkali się z Eskimosami, żyli przez pewien czas razem z nimi i otrzymali od nich świeże zapasy mięsa psów morskich i t. p.

Pewnego dnia jednak Eskimosi opuścili ich potajemnie, zapewne z obawy ażeby wygłodzeni podróżni nie nadwerężyli im ich własnych zimowych zapasów i ażeby choroby podróżnych nie udzieliły się samym Eskimosom.

Może nawet eskimosi uwolnili się gwałtem od niewygodnych gości aby posiąść broń palną lub aby tylko usunąć niebezpieczeństwo jakiem im groziła obecność tylu ludzi z bronią palną i wynikające ztąd wytępienie zwierzzny.

Dziwna jednak rzecz, iż dotąd nie znaleziono nigdzie między Eskimosami śladów broni palnej!...

Podczas gdy podróżni tak wolno posuwali się wzdłuż południowych wybrzeży wyspy King William Land zdaje się iż jedna część załogi zdecydowała się powrócić do opuszczonych okrętów, aby dostać świeżych zapasów, które w każdym razie były tam jeszcze gdyż Eskimosi znaleźli na zatopionym później okręcie mięsne konserwy, może być także, iż gdy upadek na duchu i rozpacz owładnęły podróżnymi, jedna ich część powzięła nadzieję wybawienia się przez powrót na okręty, które mogły się nakoniec uwolnić od lodów.

Domysł ten potwierdza się znalezieniem łodzi i sań zwróconych przodem ku północy, t. j. w stronę okrętów oraz grobu porucznika Irvinga w pobliżu okrętów, urządzonego z daleko mniejszem staraniem niż groby na zachodnich i południowych brzegach wyspy.

Prawdopodobnie Irving prowadził tę wyprawę do okrętów; za tym powrotem do okrętów przemawiają także opowiadania Eskimosów, którzy znaleźli na zamkniętym lodami okręcie trupy ludzkie.

Większa część wyprawy posuwała się tymczasem dalej wzdłuż południowego wybrzeża wyspy ale wskutek ogólnego wyczerpania sił dostała się już tak póżno do cieśniny Simpsona oddzielającej wyspy King William Land od stałego lądu, że kruchy lód nie dozwolił już na jej przebycie.

Niektórzy mimo to próbowali przejść; wkrótce jednak musieli szukać ucieczki na wziętej ze sobą łodzi, która wskutek osłabienia kierujących nią gnana bez oporu przez wiatry i fale została wyrzucona znów na wybrzeże King William Land o czem świadczą kości ludzkie znalezione tam w 21 lat później przez Halla.

Tylko szczupła resztka wyprawy Franklina przebyła cieśninę Simpsona, prawdopodobnie dopiero na początku zimy i niedaleko ztąd znalazła swój koniec.

Do ostatniej chwili zachowali oni dokumenta poczynionych odkryć i prac naukowych; dopiero gdy ostatni z całej osady wyzionął ducha wpadły one w ręce Eskimosów i oddane ich dzieciom do zabawy i zniszczenia, znikły dla nas bezpowrotnie!

W każdym razie większa część wyprawy zmarła już na wyspie King William Land, mała tylko cząstka dosięgnęła stałego lądu (półwyspa Adelaida); nikt zaś zdaje się nieprzeżył zimy z roku 1848 na 1849.

Luki znajdujące się jeszcze w przebiegu tej katastrofy nie dadzą się zapewne nigdy wypełnić; pochodzą one ztąd, że podania Eskimosów są bardzo niedokładne co się tycze czasu i cyfr, gdyż ich pamięć liczb nie sięga po za: 10!

*W. N.*

*Londyn 4-go lutego.*

## O wpływie palenia tytoniu na organizm dzieci i kobiet.

Rzecz o mniejszej lub większej szkodliwości palenia tytoniu na organizm, niejednokrotnie rozbieraną była, a wszystkie rezultaty osiągnięte z dokładnych studjów w tym kierunku, są z sobą zgodne i nikt już dzisiaj nie wątpi o tem, iż nikotyna przyswojona organizmowi za pomocą palenia tytoniu, wielką mu szkodę przynosi.

Jeżeli pomimo to, zwyczaj palenia nietylko nie ustaje, ale przeciwnie, rozszerza się w sposób gwałtowny, nie możemy jak tylko ubolewać nad tem; ktoby atoli wyciągnąć chciał ztąd wniosek, iż szkodliwość ta nie musi być tak wielką, skoro całe pokolenia oddają się temu nałogowi a pomimo to względnie pożądanem cieszą się zdrowiem, temu odpowiedzielibyśmy na to, iż używanie napojów spirituალnych, bez zaprzeczenia zdrowiu szkodzi, a pomimo to z równą namiętnością ludzie się i temu oddają nałogowi!

Nie będziemy tu dowodzić szkodliwości palenia na zdrowie w ogóle, zastanowimy się tylko nad tem, o ile palenie tytoniu przez dzieci i kobiety jest lub nie hygieniczne.

W każdym tytoniu znajduje się nadzwyczaj silnie trujący alkaloid, nikotyna (od 8% do 20%), która zgubnie na organizm oddziaływa, sprowadza zaburzenia w trawieniu, katar jamy ustnej, krtani i oskrzeli, rozstraja nerwy, wprawia palącego w pewien stan upojenia i zmusza go do przesiadywania w lokalach zadymionych, o powietrzu nie czystem etc.; jeżeli wszystkie te szkodliwości człowiek dorosły o organizmie zupełnie wykształconym, a zatem wielce odpornym, stosunkowo dobrze znieść może, to muszą one daleko zgubniej oddziaływać na ustrój słaby,

# W pocie czoła.

### Z dziennika dorobkowicza.

spisał

**J. I. KRASZEWSKI.**

(Dalszy ciąg. — Patrz nr 32.)

Przyniesiono wódkę, przed którą zakąskę sobie z chleba w soli umaczanego przysposobiwszy Mostowniczyc, począł gwarzyć z jejmością, ale po cichu. Ja, chociaż na oku trzymany przez nią, miałem zręczność znowu kilka wejrzeń wymienić z panną, i mogę powiedzieć, żem się czuł z nią jakby dobrym starym znajomym, tak się jakoś dobrze rozumieliśmy.

Radbym był choć słówko przemówić, lecz wdowa tak pilnowała i groźno Filipinkę to mnie mierzyła oczyma, że o tem i pomyśleć nie mogłem. Tylem więc tylko skorzystał, że niemą rozmową się z nią zabawiałem, a choć mi dawno się wypadało pożegnać, jakby mi co buty do podłogi przybiło, anim mógł ruszyć.

Co stary szeptał swej dawnej znajomej tego nie wiem, ale to pewna, że na moją stronę nawrócić jej nie mógł, bo nie raczyła ani mi dać dobrego słowa, ani się stała grzeczniejszą.

Tak blizko godziny wytrwawszy pod dachem tym, pod który się wkradnąć pragnąłem, gdy Niewiadomski żegnać się począł, ja też musiałem. Wdowa mnie znać i widzieć nie chciała do końca, tylko panna Filipina skinieniem główki i oczyma dała mi czuć, żem jej przykrym nie był.

Powróciłem do domu, a że się gości wczorajszych przerzedziło, wieczorem mogłem Podstolica zastać samego. Zmęczony był i kwaśny, co mu zawsze po hulankach przypadało. Prosiłem go o pozwolenie abym na parę dni do Lublina mógł jechać.

Posłyszawszy zachmurzył się.

— Co ci tu źle? — spytał. — Ja bo widzę że mój chleb nie w smak.

Zmilczałem.

— Poco chcesz do Lublina?—dodał.

— Sprawy mam różne, moje własne... — szepnąłem.

— Mów prawdę—wtrącił—chcesz się odprawić?

— A cóż ja robić tu będę — odezwałem się. — Listów do pisania nie mam, służby żadnej, przyszłości też nie widzę, chudy pachoł jestem, o sobie myśleć muszę...

Podstolic zadumany po izbie się przechadzał.

— Jam się w was przyjaciela spodziewał—rzekł—widzę żem się omylił.

— Nie — odezwałem się — jakom wam życzył dobrze i miłował, tak i dziś nie przestałem, ale cóż tu miłość pomoże gdy słuchać mnie nie raczycie...

— Mentorem bo mi chcecie być, a ja niewoli żadnej nie znoszę...

Nie było co mówić, skłoniłem mu się zdaleka.

— Jedźcie gdzie się podoba, ja nie trzymam...

Niepokazując mu się więcej, nazajutrz konia wziąwszy, puściłem się w drogę.

Uczyniłem jakem postanowił, ale po drodze czasu dużo mając do rozmysłów, wahałem się znowu. Miałem ci wolę coś uczynić, a nie wiedziałem co. W takich razach, choćby się to mogło nie jednemu wydać niedorzecznem, mam zwyczaj przeżegnawszy się, spuścić na Opatrzność i spokojnie od niej czekać skazówki.

Zbliżając się do miasta i medytując dokąd udam się naprzód, przypomniałem Karpowicza. Postawiwszy konia na Tatarach w gospodzie, poszedłem na Grodzkę. Lecz nim się dobiłem, patrzę idzie ulicą mój Karpowicz. Poznał mnie zdala i stanął.

— A co to?—zapytał—z Podstolicem kwita z przyjaźni.

— Nie jeszcze — odezwałem się — ale na wsi markotno. Nie ma co robić!

— Cóż do kondycji byś wrócił?—zapytał.

— Nie, myślę się choć na najmniejsze miejsce do palestry wśrubować.

Pokręcił głową.

— Myślisz że po kancelarjach nowicjatu nie ma jak wszędzie?—roześmiał się.—Dopóki ci słońce wejdzie, rosa dobrze oczów naje.

Zamiast do domu, Karpowicz który nie lubił w nim siedzieć, zaprowadził mnie do Szmula na miód. Chciał przekonać ażebym belferował u niego, bo ze swojego korrepetytora nie był rad, nie dałem się wciąć na to.

Myślał, dumał, mruczał długo.

— Po starej znajomości, radbym ci usłużył — odezwał się — ale do tych mecenasów co tu renomę mają, trudno się dostać nawet za skrybenta...

— Do lada kogo, aby początek!—zawołałem.

— Chcesz?—huknął—probujmy szczęścia u Swierzbińskiego... ale o nim uprzedzić muszę... Rozumu ma on dosyć, bystry, chytry, przebiegły... wszystkie sprawy zdesperowane i kulawe na jego rękach. Parszywych dla niego nie ma. Nauczyć się przy nim można wiele, ale i przycierpieć będziesz musiał, bo sknera, kutwa i zły jak pies.

— Bylem się czegoś nauczył — rzekłem z rezygnacją.

— Chodźmy do niego!

Szliśmy tedy. Mieszkał na drugiem piętrze na tyłach w małej uliczce koło Dominikanów.

będący dopiero w epoce rozwoju, a zatem nie posiadający dostatecznej odporności.

Chłopcy w epoce dojrzewania prowadzą i tak życie w wysokim stopniu nie hygieniczne.

Przebywanie przez 6 lub 7 godzin, najczęściej w ciasnych, nie przewietrzanych salach klasowych, siedzenie nad stołem w zgiętej pozycji, brak dostatecznego ruchu, praca usilna, nieraz do północy się przeciągająca dla wyuczenia się dokładnego lekcji: są to wszystko warunki zabijające rozwój młodocianego organizmu, gdy zaś do tego dodamy jeszcze smutne skutki nikotyny, to pojmiemy łatwo, iż siły fizyczne takiego chłopca nie będą mogły normalnie się rozwinąć.

Przedewszystkiem dzieci słabowite, skrofuliczne, mające skłonność do chorób płucnych, narażają się na wielkie niebezpieczeństwo paląc cygara lub papierosy; palenie to sprowadza skłonność do katarów na wszystkich błonach śluzowych, a nie zapominajmy iż suchoty płucne, ta straszna choroba, która najczęściej w wieku dojrzewania się rozwija, nieraz od małoznaczącego kataru przewodów oddechowych się zaczyna.

Dzieci skrofuliczne, mające obrzmiałe gruczoły na szyi, dostają bardzo łatwo przy paleniu, wyrzutów skórnych w postaci grubych strupów lub szpetnych pęcherzyków na twarzy, które nadzwyczaj są uparte i wszelkiemu leczeniu się opierają.

Palenie cygar zwłaszcza szkodliwe jest dla chłopców pochodzących z rodzin dotkniętych cierpieniami nerwowemi; dostają oni łatwo kurczów, drgawek różnego rodzaju, osłabienia mięśniowego, tracą sen, umysł ich staje się przytępionym i niezdolnym do pojmowania wykładanych nauk; nie mówię już o konwulsjach, które u indywiduów usposobionych do tego, tem łatwiej przy paleniu papierosów wystąpić mogą.

Jak szkodliwem musi być palenie dla dzieci, już z tego wnosić możemy, iż rzadko które dziecko bezkarnie po raz pierwszy cygaro do ust kładzie, zwykle następują nudności, ból głowy, a nieraz i wymioty, podczas kiedy dorosły człowiek nie palący, gdy przez żarty cygarem się zaciągnie, oprócz niesmaku w ustach, innych nie przedstawia objawów.

Nikt już dzisiaj nie wątpi o tem, iż palenie cygar zgubnie na trawienie oddziaływa.

Wypalone cygaro przed obiadem, sprawia, iż ślina i sok żołądkowy w znaczniejszej ilości się wywiązuje, skutkiem czego następuje pewne zmęczenie odpowiednich organów i soki te w zbyt małej ilości w czasie jedzenia i po jedzeniu się wydzielają; utrudnienie zatem trawienia, wadliwe wypełnianie tej funkcji koniecznem jest tego następstwem.

Palenie tytoniu po jedzeniu sprowadza zmianę składu chemicznego śliny, która w wielkiej ilości połykana, znowu utrudnia trawienie; jeżeli wpływ ten dla dorosłych jest niedobry, o ileż gorszym on być musi dla młodych chłopców, którzy potrzebują całej energji organów trawienia, żeby nietylko odbudować tkanki zużywające się w organizmie, ale nadto dostarczyć pewien nadmiar, mający posłużyć do rośnięcia i dojrzewania.

Dziecku zdrowemu oczywiście nie szkodzi to tyle, ile słabowitemu, skrofulicznemu i będącemu w stosunkach hygienicznych, o których powyżej wspomniano.

Wreszcie i w moralnym kierunku palenie papierosów źle na chłopców oddziaływa; zaprawia ono do próżniactwa, wpaja przekonanie niedorostkom o tem, iż są już dojrzałymi ludźmi i zachęca do spędzania całych godzin nad puszczaniem z ust dymu.

Palenie cygar niemniej niż dzieciom, szkodzi kobietom.

Rzecz ta była przedmiotem obszernych rozpraw w Paryżu w towarzystwie medycyny publicznej (24 grudnia 1879 r. i 20 lutego 1880 r.)

Wszyscy mówcy przyszli do przekonania, iż pomiędzy ubogą roboczą klasą ludności, gdzie kobiety często nałogowi palenia się oddają, poronienia są częstsze, dzieci więcej niż gdzieindziej w pierwszym roku umierają lub nieżywe na świat przychodzą, i że w pokarmie kobiet palących znajduje się nikotyna, która oczywiście dobrze na wątły organizm niemowlęcia wpływać nie może; nadto Sarret wykazał, iż matki karmiące dzieci tracą przez palenie tytoniu swój pokarm.

Jeżeli dowiedzioną jest rzeczą, iż palenie tytoniu, czyli powolne zatruwanie organizmu nikotyną, mężczyznom szkodzi, to o ileż więcej szkodzić ono musi kobietom, mającym daleko wątlejszą budowę ciała niż mężczyzni.

Przedewszystkiem ważną tu rolę odgrywa system nerwowy, który u kobiet daleko jest słabszy, daleko czulszy na wszelkie podrażnienia, na wszystkie wpływy zewnętrzne niż u mężczyzn.

Owe migreny, ów rozstrój nerwowy, owa nadzwyczajna wrażliwość na silniejsze stuknięcie, nawet na głośne krzyknięcie, na świst lokomotywy etc. są prawie wyłączną właściwością piękniejszej połowy ludzkości; jeżeli organizm taki zatruwać będziemy systematycznie trucizną tak silną jak nikotyna, to rozdrażnienie to doprowadzimy do najwyższego stopnia, a nawet i cięższe zaburzenia w układzie nerwowym wystąpić mogą.

Richter, który w zakładzie swoim leczniczym, doświadczenia nad chronicznem zatruciem organizmu nikotyną wykonywał, następujące podaje objawy jako jego skutki.

Ciśnienie na głowie, zawrot głowy, senność, ociężałość umysłowa, niejednostajność humoru, zaburzenia wzroku, podrażnienia mlecza pacierzowego, łatwe zmęczenie, niepewność w ruchach, drżenie, uczucie przestrachu i obawy, nieregularne bicie serca, palpitacje serca, schudnięcie, a jak czasem trudność oddechu i brak apetytu; nieraz doznają takie indywidua hallucynacji węchu, tak, że wydaje im się, iż czują zapach tytoniu, chociaż w rzeczy samej tytoniu w bliskości wcale niema, ani też nikt go nie pali.

Zażywanie tabaki i żucie tytoniu, praktykowane zwłaszcza w marynarce, mniej jest szkodliwe niż palenie.

Chcąc uniknąć zgubnych następstw używania nikotyny, zaczęto wyrabiać cygara pozbawione tego alkaloidu, ale ich nikt nie używał, gdyż tak były słabe, iż palenie ich nie sprawiało palaczom żadnej przyjemności; pokazało się zatem, iż właśnie ta trująca część składowa tytoniu, wywołuje pewne w naszym organizmie zmiany, które tak wielką nam sprawiają przyjemność, iż bez niej prawie obejść się nie możemy.

Kobiety zatem i dzieci powinny absolutnie wstrzymywać się od palenia cygar, a mężowie i ojcowie niechaj dbają o to, żeby ten brzydki i szkodliwy nałóg się nie rozpowszechniał.

Jeżeli nie można od nich wymagać, żeby sami wstrzemięźliwością w tym względzie dobry dawali przykład, to przynajmniej niechaj wstrzymają się z paleniem we wspólnym lokalu, niechaj nie robią wędzarni z całego swojego mieszkania; niechaj za przykładem anglików przeznaczą jeden pokój do palenia cygar, a pozostałe niechaj będą wolne od dymu tytoniowego, który nie dla wszystkich jest przyjemny.

Będzie to już pewne ograniczenie, które korzystnie wpłynie na samych palących, a i przykładu złego i pokusy dla dzieci się uniknie.

*dd.*

---

## BAL KOSTJUMOWY

**to nie nowość dla Warszawy!**

**Powabny nasz grod pamięta ich kilka, a zawsze świetnych.**

Jest u nas dużo jeszcze brylantów pereł i szmaragdów—lecz więcej pewne błyszczących, prawdziwie polskich piękności, które najdroższe świata kamienie gaszą promiennym swoim blaskiem...

„Kto nie widział warszawianki—nie widział kobiety w całej potędze jej wdzięków"—powiedział kiedyś grzeczny francuz i po raz pierwszy w życiu nie dopuścił się banalnego komplementu.

Najzłośliwszy z złośliwych Heine, łagodniał jak baranek patrząc w szlachetną twarz naszej kobiety...

*

A warszawianek tych w sali naliczono dwieście i pięćdziesiąt!

Równie wdzięczny bukiet pań jaśniał na galerji, choć w skromniejszej o wiele oprawie...

Do galerji tych przypuszczano szturm już od 7 wieczorem, co dowodzi znów wielkiej pań naszych... wytrwałości.

*

Bal rozpoczął się z uderzeniem godziny 11 m. 20 polonezowym rytmem.

Rozrzucone dotąd w różnych stronach sali panie związały się teraz w jeden olśniewający łańcuch...

Oko gubić się poczęło w tym zbiorze bogactwa, smaku... i wdzięków.

---

Przez smrodliwy dziedziniec otoczony drewnianemi galerjami, na których schnąc poszarpana wisiała bielizna, musieliśmy się drapać do niego... Szczęściem żeśmy go zastali w domu. Kancelarję do której weszliśmy naprzód składała izba od dziedzińca duża o trzech oknach. W środku niej stół niczem nie pokryty, zarzucony był papierami. Podłoga dawno nie umiatana i błoto z przylgłych do niego zrzynków a śmiecia było pełno.

Za stołem gdyśmy weszli schylony tak iż prawie na nim leżał, siedział chłopak za nogę sznurkiem uwiązany mocno do niego. Mały był, krzywy, z łopatką jedną wyższą, z włosem krótko ostrzyżonym i sterczącym jak szczecina, z twarzą bladą, żółtą, rozumną a złą. Spojrzał tylko na nas z ukosa i smarował dalej zajadle.

— Mecenas gdzie?—spytał Karpowicz.

Chłopak ręką wskazał na drzwi w kącie i jeszcze zapamiętalej pisał.

Przez drzwi wskazane dostaliśmy się do drugiej izby, której wszystkie ściany zajmowały półki pełne fascykułów zapylonych.

U małego stolika siedział człek słuszny, chudy, z twarzą wcale piękną, postawy poważnej i nic w nim owego sknery i kutwy o którym Karpowicz mówił nie wydawało. Kłamał doskonale całą swą postacią i twarzą, wydając się pono lepszym daleko niż był. Patrząc nań mogło się zdawać, iż się miało do czynienia z człowiekiem surowej cnoty i nieposzlakowanej prawdomówności.

Stęknął rzucając pióro gdy Karpowicza zobaczył— i wstał.

— A co mi pan powiesz?— spytał spozierając bystro. —Suplikuję krótko, bom mocno zaprzątnięty.

Karpowicz wskazał mnie i węzłowato wyłożył o co chodziło.

— Skriptor! dependent! mnie! a to na co?—począł szydersko.—Spraw nie ma! Człowiek sam ledwie się przeżywi... Chłopców na naukę na fury brać — a co po nich! Darmozjady!! A potem — dokończył siadając i biorąc pióro — finał taki, że się niewdzięcznika w pocie czoła sobie zrobi, zdrajcę i wroga.

Machnął ręką.

— Dajcież mi pokój!

Poszedłem sam bliżej i—sam nie wiem jak zacząłem mojej sprawy bronić. Swierzbiński podniósł głowę, słuchał bacznie... dał mi się nie przerywając wygadać z czem chciałem.

Zadumał się, od stóp do głowy mnie opatrzył.

— A kondycje?—spytał.

— Jakie pan sam postanowisz...

Dał mi pióro i kazał pisać na próbę pod dyktą, pędząc tak prędko żem ledwie mógł wydołać.

Na pismo spojrzawszy raz, drugi, potem na Karpowicza, krótko mnie zbył — Przyjdź no acan jutro rano...

Mój opiekun chciał przemówić za mną, ten mu gębę zamknął prędko.

— Nie mamy mówić o czem, co się może to się zrobi.

I siadł do pisania znowu.

Chociaż mi go było opisano jako wielce przebiegłego i chytrego człowieka, czynił na mnie wcale inne wrażenie, wyspowiadałem się z tego Karpowiczowi, który się rozśmiał.

— Otóż to w nim, widzisz, najzdradliwszem jest że się od niego złego nikt niespodziewa! węże też mają skórkę bardzo udatnie malowaną, a kąsają.

Z rana zastałem mojego Swierzbińskiego już na konferencji z klientem poufnej. Zobaczywszy mnie, natychmiast go za drzwi odprawił. Począł od tego, że spytał o *curriculum vitae*, a że kłamstwem się przez całe moje życie brzydziłem, opowiedziałem pokrótce co się ze mną działo aż do dziś dnia.

Gdym przyszedł do podstolica, zdumiał się.

— A toż chyba wyobrażenia nie masz co cię tu czeka, gdyż taki raj chcesz na piekło mieniać. Wszakże Podstolic cię lubi, na niczem nie zbywa. Trzymając się jego klamki możesz mieć dożywotni chleba kawałek. Czegóż ci się zachciewa?

Trudno mu było wytłumaczyć, żem takiej przyszłości jaka mi tu się obiecywała nie był łasy. Patrzał na mnie i ramionami ruszał.

— Ja ci nie mam co taić, rzekł, że choć bym wziął, u mnie chleb i suchy i twardy będzie. Kapnie ci jaki grosz może od którego z klientów, co łaska, a ja nie dam nic. Strawa licha, roboty dużo, jam nie z tych co pieszczą i głaszczą. Idziesz na naukę, a za naukę kto nie może groszem płaci potem i skórą. Zatem—chcesz—wezmę... Słuchać musisz bez żadnych tłumaczeń... Emolumentów nie dam... jedzenie i siennik... Jak wola twoja...

— Jadę do Zawrocia, rzekłem mu, panu podziękuję i powracam.

Zdawał się zdumiony moją odwagę i dodał jeszcze

— A i to sobie zapisz że—żeby cię smażono i pieczono w smole, nic nie piśniesz nigdy słowa o tem co się w domu dziać będzie...

Powróciwszy do domu, począłem od przygotowania małych węzełków moich. Pieniędzy wszystkiego miałem kilka talarów. U Podstolica anim myślał się o co upominać, nie było mi za co płacić, nie robiłem tak jak nic.

Służba dworska która mnie nie lubiła bom ją karcił za zbytki, czasu mojej niebytności musiała Fabunia źle dla mnie usposobić. Gdym przyszedł prosić go o odprawę, rozgniewał się mocno, nie rzekł nic, odwrócił się, drzwiami trzasnął i wyszedł. Stary sługa przyszedł mi potem oznajmić, że mogę jechać gdzie chcę i że furmanka dla mnie zadyspouowana. Dobrego słowa mi nie dał, i za ten czas który tu przebyłem, ani grosza. Sądził pewnie iż prosić go będę, lecz rad z uwolnienia, zniosłem kuferek i węzełki do wozu i do Lublina jechać kazałem. (*D. c. n.*

Ktoś nazwał pochód ten pochodem „zwycięskim", nie da się też zaprzeczyć, iż wielu było zwycięzonych...

Przyznawano się nawet do tego dość głośno...

*

Oto kostjum.

— Valois — woła jeden z znawców.

— Marja Stuart — utrzymuje drugi.

— Boże broń! to średniowieczne włochy...

Kto miał rację — nie do nas rozsądzać należy, ale postać cała jest dziwnie charakterystyczną i uroczą.

Wszystko tu wykwintnie, artystycznie dobrane, — a przytem jakie bogactwo klejnotów, brylantów i pereł!

Każdy guzik brylantowy to... majątek.

Hr. z Kr. R. olśniła niezaprzeczenie widzów płci obojej.

*

Teraz dwa kostjumy podobne do się jak dwie krople wody, pół fantastyczne, z tkaniny srebrnej.

I tu znów wdzięk porywający.

Tualetom pań hr. T. Z. i siostry jej panny N. hr. P. oddawano słusznie pierwszeństwo.

*

„Hersiści" (wyznawcy nauki Hersego) unosić się poczęli nad kostjumem pani K. G. z ks. G.

Strój markizy nienaganny był do najmniejszego fałdu.

Takie już tylko na starych płótnach błyszczą wiecznie młodym urokiem...

*

Efektowny wielce był wschodni strój ks. R.

W tego rodzaju kostjumach — mówią znów „hersiści" — nic łatwiejszego jak o przesadę.

Ten jednak był w harmonijnej mierze.

*

„Chersiści" (znów?) nie mogli oderwać oczu od strojów: hr. Prz. (z czasów Franciszka I-go) suto przetykanego brylantami, hr. Z. (*chaperon rouge*), pani z W. K. (*Marquise*), pani K. (*madame de Lamballe*) i wielu, wielu innych, na których wyliczanie nie stałoby papieru i odwagi.

*

W rzędzie kostjumów charakterystycznych wystąpiły też stroje: murzyński, chiński, hiszpańskie (pani z E. hr. R. i hr. W.).

Oryginalny był kostjum... gołębia pocztowego.

Zwracały dalej uwagę stroje prząśniczki, sabaudzki i bawarski.

*

Jako „ondyna" wystąpiła panna br. Sch.—w jaskrawym stroju neapolitańskim panna J. S.—w charakterze „kopciuszka" panna H. R.

*

Sztuki nie małej dokazałby każdy podawszy dokładny statystyczny wykaz sukni balowych, nie kostjumowych a czyniących niemniej prawdziwy zaszczyt warszawskim pracownicom igły.

Mój Boże! ile to około tego zwijało się zwinnych, cierpliwych rąk... ile...

Ale to do rzeczy nie należy.

*

Tańczono ochoczo—ale nie wygodnie...

Młodzież bowiem, „chciwa wrażeń i wzruszeń" zbyt ścisłem kołem opasała pary.

Dopiero po północy gdy znaczna część widzów przeniosła się na galerję, do... ogrodu róż, zrobiło się przestronniej.

Mazur szedł z werwą.

Bal wczorajszy miał też podobno epizod humorystyczny.

Zjawił się hiszpan pewien, któremu jednak nie dano wystawić się na podziw ogólny...

Wielce podraźniony a namiętny syn południa z balu udał się wprost do ojczyzny swej, do... Alhambry (na Miodową).

*

W końcu miano dokonać wyboru... królowej.

Elekcja jednak szła z takim oporem iż wreszcie zgodzono się na formę republikańską.

Panie nie lubią rzeczypospolitej...

* * *

## WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Główny naczelnik kraju, jenerał-lejtenant Albedyński, zaszczycił w dniu wczorajszym swoją obecnością bal na rzecz Towarzystwa dobroczynności i raczył takowy rozpocząć polonezem z panią Konstantową z ks. Golicynów Górską.

= *Poriadok* donosi, iż na ostatniem posiedzeniu rady państwa, rozważane zostały zasady nowego sposobu oznaczania ilości cukru otrzymywanego w fabrykach, a podlegającego obłożeniu akcyzą. Nowe zasady przyjęto bez zmian i poprawek,—i tak też wejdą one w projekt przyszłej, wypracować się mającej niebawem ustawy. Akcyza pobieraną będzie na przyszłość od rzeczywiście wyrobionej ilości cukru na wagę, w następującej wysokości: od sierpnia r. 1881, do sierpnia 1883 r. po 50 kop. i od sierpnia 1883 do 1 sierpnia 1886 r. po 65 kop. od puda mączki cukrowej. W skutek takiej zmiany sposobu poboru akcyzy, skarb otrzymywać będzie co rok do 4-ch miljonów akcyzy więcej, aniżeli obecnie. Przeciętnie przez pierwsze trzy lata dochód z akcyzy będzie wynosił do 8 miljonów rubli, podczas kiedy na rok bieżący obliczony został tylko w wysokości 4 miljonów rubli rocznie. Obecnie w Cesarstwie i Królestwie znajduje się 140 cukrowni, które produkują do 15 miljonów pudów cukru.

= *Korespondent Płocki* polemiką w przedmiocie wykładu religji w języku polskim, osiągnął pomyślny rezultat; na podanie bowiem prefekta szkół do kuratorji, nadeszła odpowiedź, aby w tym języku nauka wiary odbywała się. Współcześnie prefekt szkół pułtuskich wprowadził również wykład religji w języku krajowym. W obec wyjaśnienia kwestji dziwnem jest, czemu jeszcze w wielu szkołach żeńskich i seminarjach nauczycielskich gub. Płockiej i Łomżyńskiej dotąd wykład odbywa się po rosyjsku. Mamy nadzieję, że i prefekt łomżyński, wziąwszy na uwagę Najwyższą wolę Monarszą z dnia 13(25) sierpnia r. z., zechce się do niej zastosować jak najprędzej i rozpocznie wykład wiary po polsku.

=W celu wzmocnienia nadzoru nad wyrobem w piekarniach, oraz sprzedażą na targach publicznych i w sklepikach, chleba, bułek i w ogóle pieczywa tak pod względem dobroci używanej do tego mąki jak i czystości naczyń i pomieszczeń piekarni, tudzież w celu niedopuszczenia nadużyć przy wadze i cenie pieczywa — pan ober-policmajster warszawski rozkazem dziennym dzisiejszym, z którego te słowa cytujemy — nakazał komisarzom cyrkułowym, aby *osobiście* w asystencji lekarzy miejskich, dokonali pilnej rewizji piekarń i o rezultatach jej donieśli władzy osobnemi raportami; termin złożenia tych raportów naznaczony na dzień 22 lutego (n. s.)

= Etat wydziału adresowego przy kancelarji p. ober-policmajstra powiększony został o 2,750 rs., z których wyznaczono uposażenie na pięciu urzędników t. z. „do pisma"; powiększenie to służby wydziału na przedstawienie właściwej władzy zatwierdzone zostało ze względu, iż skład osobisty biura adresowego przy wzroście czynności uznany był za niedostateczny.

= W moc § 6 warunków licytacyjnych na podstawie których p. Apfelbaum utrzymał się przy przedsiębiorstwie czyszczenia miasta, przedsiębiorca ten za niedopełnienie przyjętych na się zobowiązań pomimo wezwań piśmiennych komisarzy cyrkułów policyjnych—skazany został na 25 rs. kary.

= Na licytacji na dostawę obuwia dla policji i straży ogniowej warszawskiej utrzymał się p. Rozenbaum; wartość dostawy około 19 tysięcy rubli.

= Dowiadujemy się z wiarogodnego źródła, iż kwestja oddania pod sąd b. prezesa sędziów pokoju p. Kossikowskiego nie została stanowczo rozstrzygniętą przez senat rządzący, gdyż śledztwa w tej sprawie dotąd nie ukończono.

= W dniu 1-ym marca r. b. odbędzie się zgromadzenie ogólne akcjonarjuszów Towarzystwa warszawskiej fabryki stali, którego zakłady istnieją na Nowej Pradze. Prezesem rady Towarzystwa jest p. Wilhelm Rau, a dyrektorem zarządzającym p. G. Pastor. Przy okoliczności nadmieniamy, iż Towarzystwo to, zatwierdzone w maju r. 1880 jest zupełnie niezależne od Towarzystwa akcyjnego zakładów mechanicznych i górniczych „Lilpop, Rau i Loewenstein", w którem prezesem rady jest także p. Wilhelm Rau, a dyrektorami zarządzającymi pp. Henryk Marconi i Władysław Kiślański.

= Oprócz 367 deklaracyj złożonych w komitecie warszawskim na wystawę moskiewską, których listę przed kilku dniami podaliśmy, przybywają jeszcze do komitetu nowe deklaracje, które mogą być przyjmowane tylko w drodze wyjątkowej, ponieważ normalny termin składania deklaracyj już ubiegł.

= W tych dniach odbyło się posiedzenie członków rady nadzorczej spółki zjednoczonych krawców i szkoły krawiectwa, na którem powziętą została nader ważna dla ogółu decyzja. Rada nadzorcza postanowiła mianowicie otworzyć kredyt na garderobę męzką ze swych składów dla każdego mieszkańca Warszawy, który tylko o to się zgłosi. Kredyt udzielany będzie za przedstawieniem odpowiedniego poręczenia. Urzędnicy władz rządowych otrzymują kredyt za poręczeniem dwóch swych kolegów. Należność spłacaną jest ratami w terminie do roku jednego. Spółka zapewnia, że garderoba wydawaną będzie na kredyt po tych samych cenach, jakie oznaczone zostały przez biegłych do sprzedaży za gotówkę. Procent od wziętej na kredyt garderoby pobieranym nie będzie wcale. Biorący odzież ma prawo wziąć ją gotową lub też wybrać sobie materjał i polecić zeń przygotować ubranie. Dodać trzeba, że spółka krawców może odpowiedzieć największym zażądaniom, ponieważ oprócz odzieży przygotowywanej w warsztatach spólników będzie też sprzedawane ubranie, wyrabiane w szkole krawiectwa. Szkoła ta, w której pracuje obecnie do 16 młodzieńców stanowi wielką pomoc dla spółki. Dodać należy, iż szwalnia szkoły krawieckiej otrzymuje materjały wprost z fabryk krajowych. Wszystkie te środki przedsiębierze spółka krawiecka w celu przeciwdziałania napływowi na nasze targi lichych wyrobów wiedeńskich, które jednak pozorną swą tanością nęcą wielu. Spółka zamierza walczyć z wiedeńczykami i na tym ostatnim punkcie, wyrabiając odzież tanią, ale jednocześnie — i trwałą, czego właśnie brak przybyszom.

= Komitet techniczno-budowlany ministerstwa spraw wewnętrznych udzielił prawo prowadzenia robót budowlanych w całem państwie, budowniczemu p. Aleksandrowi Białkowskiemu, b. wychowańcowi akademji technicznej we Lwowie.

= Zmarły niedawno ś. p. Józef Dekuliński, zapisał między innymi ze swego majątku 3,750 rs. na stypendjum dla studenta warszawskiego uniwersytetu; pierwszeństwo do stypendjum mają krewni zmarłego.

= Z Paryża donoszą nam, iż tamże w dniu 4-ym b. m. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie Seweryna z ks. Druckich-Lubeckich Zaleska, córka b. ministra skarbu Królestwa polskiego ks. Ksawerego Druckiego-Lubeckiego i Marji z hr. Scipio del Campo, żona pułkownika Jana Zaleskiego. S. p. Seweryna żyła lat 57. Pogrzeb odbył się dnia 6-go b. m. w Paryżu w kościele St. Marie des Batignolles, zwłoki zaś złożone zostały na cmentarzu Père Lachaise. Zgasła była rzetelnym wzorem szlachetnej, świętobliwej matrony!

= Donoszą nam z Kijowa, iż tamże w dniu 9-m b. m. przeniosła się do wieczności Marja z Laing'ów Martin, córka b. głównego inżeniera fabryki Evansa w Warszawie.

**= Z teatru i muzyki.**

* Dziś „Bal maskowy" (abonament C.).

* Dziś na scenie teatru rozmaitości odbyła się próba aspirantów do sceny, pań: Womperskiej, Górskiej, Szwentnerówny, oraz pp. Lesiewicza i Kotowskiego.

* Na scenie teatru rozmaitości wystawioną być ma wkrótce nowa komedja Blizińskiego „Mosiek swatem".

* Dla teatru małego przygotowywaną jest komedja Bałuckiego „Rodzina Dylskich".

= Pożegnanie.

W dniu onegdajszym studenci wydziału przyrodniczego w uniwersytecie tutejszym żegnali serdecznie p. Bronisława Pawlewskiego, asystenta przy katedrze chemii technicznej.

W dowód uznania i sympatji studenci wydziału rzeczonego ofiarowali p. Pawlewskiemu album z fotografjami i napisem: „Światłemu i uczynnemu przewodnikowi d. 9 lutego roku 1881."

P. Pawlewski wyjeżdża do Lwowa, gdzie ofiarowaną mu została katedra w tamecznej politechnice.

= *Art. nad.*

Rozszerzanie wązkich dzielnic miasta jest dziełem nowoczesnych poglądów na potrzeby zdrowia ludzkiego.

Nie wielu już zachowawców żałuje ciasnych przesmyków, okrytych jakoby całunem poświęcanej tradycji, w których niedola moralna i choroby znajdują gniazdo i przytulisko.

Warszawa sumiennie przechowywa te wspomnienia.

Dzielnica Starego miasta jest obrazem już dawno minionego stanu miast średniowiecznych.

Wązki Dunaj, ulica wszystkim znana, dopomina się przedewszystkiem reformy.

Ulica ta w środku miasta położona jest stosunkowo najtrudniejszą do przejścia i przejechania, zwłaszcza w porze zimowej; na wypadek ognia dla ratujących niema dostępu a już o względach sanitarnych nie warto wspominać...

Jeżeliby rozszerzenie tej dzielnicy miało kiedy nastąpić, to najwłaściwszem byłoby zburzenie na ten cel domu narożnego przy zbiegu trzech ulic: Dunaj, Piwna i Stare Miasto.

W ten sposób Wązki Dunaj stałby się przedłużeniem Szerokiego. *M. R.*

= *Art. nad.*

Od pewnego czasu w Warszawie zaczyna coraz bardziej wchodzić w modę wprawianie w chodniki asfaltowe napisów z firmami.

Otóż owe litery metalowe podczas zimowych śliz-

gawic są bardzo niebezpieczne dla całości naszych nóg, powodując nader łatwe poślizgnięcie i upadek.

Piszący te słowa miał nieszczęście parę razy boleśnie stwierdzić powyższą swoją obserwację—i mądry po szkodzie... ostrzega bliźnich swoich.

Dla damskich wysokich koreczków przebycie owych napisów to prawdziwa Scylla i Charybda.

J. C.

= Ubezpieczenia.

W dniu 5 b. m. wydarzył się piąty pożar na Nowej Pradze w ciągu siedmnastu miesięcy.

Dwa z nich wynikły przez nieostrożność, pozostałe były podobno skutkiem podpalenia...

Jeden z naszych czytelników, przysyłając nam z tego powodu swoje uwagi, pyta się w czem szukać źródła złego?

*Lambert! où es-tu?*

Przed laty systemat ubezpieczeń polegał na opiece rządowej—dawna dyrekcja była istotnie władzą ojcowską, przyjmując wszelkiego rodzaju asekuracje.

Swobodny rozwój działalności rzeczonej instytucji polegał na tem, iż była jedyną władzą tego rodzaju, nie mającą współzawodnictwa stowarzyszeń prywatnych.

Przeniesienie atrybucji dawnej „dyrekcji“, którą zniesiono w 1868 r. na rządy gubernjalne, odjęło systematowi ubezpieczeń charakter specjalny, prewencyjny, zamieniając je na kwestję administracyjną.

Asekuracja, wchodząc w zakres ogólnego zarządu, związana z manipulacją władzy gubernjalnej, zatraciła odrębność właściwą i czujne oko swej własnej, odpowiednio uzdolnionej hierarchji.

Reforma zaczęła się od ograniczeń.

Ustawa nadawcza 1870 r. wskazuje ściśle co podpada ubezpieczeniu; korespondent nasz w niej upatruje przyczynę zła i uważa, iż tylko drogą zmian prawodawczych można je usunąć.

Przed laty pożary były istotnie rzadsze, a mieszkańcy ubezpieczając wszystko, w każdym razie byli spokojni o jutro.

Obecnie asekuracje dotyczą tylko nieruchomości i to do 10 tysięcy rs., wyjątek pod względem sumy stanowi Warszawa.

Od wprowadzenia też ustawy 1870 roku pożary są podwójną klęską, bo szerzą straty i niepokój.

Miejscowości leżące pod Warszawą, nie włączone do miasta, pozbawione dobrodziejstw ustawy, narażone są na ciągłe niebezpieczeństwo.

Wcielenie ich do miasta, zostającego na dawnych prawach, jest jedynem wyjściem z trudnego położenia.

Stan środków zabezpieczających od ognia potrzebuje poprawy, a w każdym razie tak jak jest dziś, nie przedstawia żadnej rękojmi.

Wypadałoby o ochronie pomyśleć.

= *Curiosum.*

Korespondent *Gołosa* z (Nowogieorgiewska) w numeize 28 donosi, iż dowódca jednego z kwaterujących tam pułków kawalerji, dał w tych dniach podkomendnym sobie dowódcom szwadronów nader ciekawe polecenie.

Przekonawszy się mianowicie, iż hodowla „nierogacizny na pokarm dla żołnierzy jest bardzo korzystną dla gospodarstwa pułkowego, zaleca dowódcom szwadronów—zajmować się hodowlą“.

Korespondent donoszący o tem, robi słuszną uwagę, iż hodowla nierogacizny, a nawet wogóle zwierząt i ptastwa domowego, jakkolwiek wcale korzystna we względzie materjalnym, mało jednak kwadruje z obowiązkami dowódcy szwadronu...

Zresztą dodaje korespondent—niektórzy z dowódców uznali za właściwe wykonać zalecenie pułkownika.

= „Sekretarz do wymyślania.“

Z okoliczności kwestji obcokrajowców w naszych fabrykach, nie od rzeczy będzie przytoczyć fakt, który opowiadano nam przed kilku miesiącami.

W jednej z tutejszych fabryk, prądami germańskiemi przesiąkłej, nastał dyrektor, nie rozumiejący nic a nic po polsku...

Rzecz prosta porozumiewanie się z robotnikami polakami było dlań nader trudne, a szczególniej krewkiego germanina złościło to, że nikt nie rozumiał łajań, których on na prawo i na lewo nie szczędził.

Lecz na wszystko jest sposób!

Oto, ani mniej ani więcej, tylko p. dyrektor przyjął sobie sobie specjalnego — „sekretarza do wymyślania.“

Był to młodzieniec, zarówno biegły w języku niemieckim, jak i polskim, którego specjalnie obowiązkiem było komunikować podwładnym w przekładzie na język polski uwagi i nagany zwierzchnika...

Niech żyje pomysłowość!

= Próba.

W Paryżu podczas surowej zimy zeszłorocznej do prędkiego oczyszczenia miasta od śniegu używano sikawek parowych, które działaniem pary w krótkim czasie roztapiały śnieg...

Otóż p. Jarocki, znany fabrykant betonu, chciał zastosować podobną manipulację do warszawskiego... błota!

Z dozwolenia p. ober-policmajstra wczoraj właśnie odbyła się próba nowego sposobu usuwania zakamieniałego błota.

W tym celu sprowadzono z zamku sikawkę parową — i o godzinie wpół do drugiej po południu ruszył pochód z p. Jarockim na czele, w asystencji naczelnika straży pułkownika Onoprienki i dwóch brandmajstrów pp. Aleksandrowicza i Skowrońskiego.

Sikawka stanęła, otoczona tłumem ciekawych, przy rogu ulic Bielańskiej i Tłomackiego...

Rozpoczęło się działanie...

Przez półgodziny sikawka całą siłą metalowych płuc ziała gorącą parę na stwardniałą warstwę błota.

Błoto było nieporuszone!

Wreszcie po półgodzinie rozmiękło go około... 6 funtów.

Po czem sikawka powróciła do wozowni, a kierownicy i parter do domów.

Próbę nazwać można całkowicie... chybioną.

Widoczna, co warszawskie błoto to nie paryskie!

= Bez wieści.

Henryk C. uczeń gimnazjum 3-go, onegdaj jeszcze wyszedłszy z domu do klass dotąd niepowrócił

Ma on lat zaledwie jedenaście

= Fałszerze.

Na ulicy Zgoda pod nr 7 wykryto fabrykę fałszywych pieniędzy...

Głównie poszlakowanym jest A. N. terminator ślusarski.

= Pożar.

Z miechowskiego otrzymujemy wiadomość, iż w tych dniach spaliła się gazownia przy fabryce gazu „Łubna“ i „Szreniawa“ w Szreniawie.

Straty nie przenoszą kilku tysięcy rubli.

= Straszny wypadek.

W tych dniach w bliskości stacji drogi żelaznej warszawsko wiedeńskiej Łazy zaszedł fatalny wypadek, który tylko dzięki szczęśliwemu trafowi nie miał smutniejszych następstw.

Straż ziemska miejscowa otrzymała w tych dniach wiadomość, iż pewna włościanka z wsi Młynki, do dóbr Rokitno szlacheckie należącej, posiada w domu spirytus przemycany...

Udano się do niej na rewizję.

Rzeczywiście w chacie włościanki znaleziono pęcherze z okowitą.

Nie chciała ich ona przecież dać do rąk strażnikom i w walce porozrywała pęcherze...

Przytem oblaną została spirytusem od stóp do głów.

Gdy następnie strażnicy zaczęli jeszcze szukać kontrabandy w komorze, włościanka przypadkowo zbliżyła się do ognia płonącego na kominie.

W jednej chwili ogień, zetknąwszy się z przemoczoną spirytusem odzieżą, objął ją całą...

Nieszczęśliwa stanęła w płomieniach!

Jeden ze strażników, również oblany spirytusem, rzucił się na ratunek kobiecie...

Lecz i na nim zajął się też płomień!

Na szczęście inne, znajdujące się w izbie osoby nie straciły w strasznej tej chwili przytomności.

Płonącą kobietę rzucono na łóżko i obejmujące ją płomienie poczęto przyduszać pościelą.

Strażnik zaś sam, wybiegłszy przed sień, rzucił się w błoto i począł się tarzać w kałuży.

To go uratowało...

Kobieta jednak tak silnie została poparzoną, że wkrótce zmarła...

= **Wypadki.**

* Wczoraj w zakładzie kąpielowym braci W. przy ulicy Rybaki pod nr 14 w izbie nr 4 zmarł nagle jeden z gości.

Wyszedł on już z wanny i usiadł na sofie, gdzie go śmierć zaskoczyła.

Był to mężczyzna lat około 60 mieć mogący, stanu średniego, nikomu z obecnych nie znany.

* W domu pod nr 43 na Nalewkach, przybyła dla zmaglowania bielizny służąca Józefa S., zwiniętym ręcznikiem uderzyła tak silnie w głowę 12-letnią Ryfkę B., iż ta padła bezprzytomna.

Wezwany lekarz znalazł u B. symptomata silnego wstrząśnienia mózgu i uznał stan jej za groźny.

* Przechodzący na rogu Podwala i Kapitulnej Rafał L. potknąwszy się upadł i złamał lewą nogę.

* W kancelarji cyrkułu 7 wolskiego, kobieta jakaś podrzuciła dziecię płci żeńskiej około jednego roku mieć mogące.

* W bramie domu nr 20 na Senatorskiej znaleziono podrzucone dziecię płci męzkiej.

* Józef S. powożący wozem osobowym wyjeżdzając z bramy domu przez własną nieostrożność przygnieciony został do ściany, na szczęście nie bardzo szkodliwie.

* W domu pod nr 10 przy ulicy Pawiej wczoraj wieczorem zapaliły się blisko leżące przedmioty a między innemi i pierzyna.

Ogień ugasili topornicy.

* Kradzieże.

* Właścicielowi domu nr 4 przy ulicy Nowomiejskiej (Gołębiej) panu S. skradziono rs. 800 w papierach bankowych.

Z mieszkania p. P. przy ulicy Żytniej pod nr 19 skradziono rozmaite przedmioty, kosztowności i garderobę damską.

Ogólną wartość poszkodowany podaje na rs. 500.

Włościaninowi z okolic Grójca skradziono na Marjenstadzie wóz wraz z końmi.

= Podziemne miasto.

Pod Braga w Portugalii, odkryto przed niedawnym czasem podziemne miasto na kształt Pompei.

Obecnie dalsze wykopaliska prowadzone z energią ujawniły przed światem uczonym nadzwyczaj cenne zabytki.

Starożytne mury, mnóstwo pamiątek zdaje się pochodzenia celtyckiego, zwiększą bogate zbiory archeologiczne, któremi się nauka posiłkuje.

Rzeźby w znacznej liczbie odnalezione wskazują, że mieszkańcy tego grodu przybyli tu przed wiekami z Turanu.

= Wdowy mają twórczość *sui generis.*

Cesarzowa Eugenja wydała wspomnienia o Napoleonie III.

Pani Thiers przygotowywa pamiętniki męża.

Obecnie pani Ratazzi oddała do druku żywotopis b. ministra, swojego małżonka.

Praca ta wyjdzie po fancusku p. t.: „*Ratazzi et son temps.*“

= Bale w Paryżu.

Pierwsze wielkie przyjęcie w pałacu Elysée u prezydenta rzeczypospolitej świetniało wytwornemi tualetami dam.

Najbogatszą była suknia pani Ratazzi z domu Bonaparte z białego atłasu, ubierana srebrem i upinana perłami.

Pani ta miała na piersiach insygnia rzymskiego orderu, który przywdziewa zwykle na wszystkie uroczyste przyjęcia.

Pani Hébrard, żona senatora i redaktora gazety *Temps*, miała na sobie tualetę z czerwonego aksamitu.

Pani Dreyfus, żona młodego deputowanego, żółtą atłasową, ubraną czerwonym aksamitem.

Pani generałowa Pittié, żona szefa wydziału wojskowego w gabinecie prezydenta rzeczypospolitej, jasno niebieską tiulową.

Słynna z piękności panna Duhamel, córka sekretarza prezydentury, białą atłasową.

Pani Nazar-Agha, żona posła perskiego, żółtą atłasową garnirowaną aksamitem czerwonym.

Pani Grévy, pyszną suknię z brokateli bronzowej, ubraną kosztownemi koronkami weneckiemi.

Panna Grévy, wystąpiła w sukni tiulowej jasno niebieskiej, z tegoż koloru atłasowemi wolantami.

Najmodniejszemi materjałami są atłasy i tiule.

Nadzwyczaj świetnie zapowiada się bal w prezydenturze w dniu 24 b. m. w pałacu Elysée.

Robią się już przygotowania dla pomieszczenia w salonach pałacu 8,000 osób, które już otrzymały lub otrzymają zaproszenia.

= Testament.

Jakaś angielska miss skończyła w tych dniach w Paryżu swoją osamotnioną wędrówkę po tym padole płaczu...

Miss pozostawiła przytem fortunę, którą rozporządziła w sposób, nawet jak na angielkę nader oryginalny, a jak na starą pannę nader egoistyczny...

Na pobudowanie dla siebie pomnika na cmentarzu Père Lachaise przeznaczyła miss 100,000 franków,— towarzystwu opieki nad zwierzętami w Paryżu zapisała 15 a w Londynie 20,000 franków.

Dochody z reszty majątku kazała użyć na utrzymywanie koni, psów i wszelakiego stworzenia bożego, i tylko o żadnym człowieku nie wspomniała ni słowa w swej ostatniej woli!

= *Non plus ultra.*

Pewien właściciel domu w Berlinie kazał sobie wydrukować formularze kontraktu najmu, w którym dyktuje lokatorom swoim prawa, godne zaiste Drakona.

I tak naprzykład paragraf 4 brzmi:

„Gospodarz ma prawo w towarzystwie rzeczoznawców i świadków przekonywać się naocznie w *każdej porze* o stanie, w jakim się mieszkanie znajduje, oraz wszelkie uszkodzenia kazać natychmiast na koszt winnego usunąć“.

Dalej paragraf 9-ty:

„Dla utrwalenia jednak większego porządku, w razie gdyby czynszownik lub który z jego sublokatorów naruszył postanowienia kontraktu, prócz wynagrodzenia za wyrządzoną szkodę, posługuje gospodarzowi prawo na oznaczony przez niego cel dobroczynny nałożyć na czynszownika i wyegzekwować w przeciągu trzech dni karę konwencjonalną, która pierwszy raz ma wynosić 3 marki, drugi raz 5 marek, a każdy następny o 5 marek więcej.

„Gospodarz usiłuje przedewszystkiem rozkrzewiać w ten sposób zmysł *sprawiedliwości, zgodliwości* (sic!) i porządku etc...

„Niezapłacenie naznaczonej kary uprawnia gospodarza do natychmiastowej eksmisji lokatora, który w takim wypadku obowiązany jest do zapłacenia czynszu za cały czas aż do upływu kontraktu".

Niewiadomo, czy ów basza kamieniczny znalazł lokatorów, którzyby się chcieli poddać narzuconym przez niego prawom?

= Chłosta.

*Matka* (obiwszy dziecko). Czy myślisz, iż to dla mojej przyjemności?

*Dziecko.* Może dla mojej?

= W redakcji.

— Dla czego pani pozostawiłaś w rękopisie tyle pustych ustępów?

— To są sceny miłosne, których nie wypadało mi kończyć...

— Jako w drugą rocznicę śmierci b. p. Felutki Wawelberg, złożono rs. 50, w połowie dla szpitala dziecięcego, przy ulicy Aleksandrja, w połowie dla szpitalika drugiego imienia Bersonów.

— E. S. Maciejowscy złożyli rs. 3 na kościół w Kursku.

— Bilet na bal do resursy kupieckiej złożono do spieniężenia na korzyść kościoła w Kursku.

— Komitet Towarzystwa resursy kupieckiej ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że na dochód niezamożnych studentów Cesarskiego warszawskiego Uniwersytetu dany będzie bal 31 stycznia (12 lutego) r. b., w sobotę, o godzinie 10 wieczór w sali resursy kupieckiej, na który to bal obowiązki opiekunek i protektorek raczyły przyjąć sz. damy, których lista alfabetyczna jest następująca: Bersonowa Matiasowa, Bersonowa Janowa, Błagowieszczeńska Bogkowa Julja, Bogowolska Natalja, Chrapowicka z Lachnickich, Dębska Emilja, Dowgiełłowa Idalja, z hr. Jundziłów Korybut-Daszkiewiczowa, z hr. Lanckorońskich Dębowska, Epsteinowa Mieczysławowa, Epsteinowa Edwardowa, Fuchsowa Juljanowa, Goldstandowa Aleksandrowa, Julja Gutmanowa, z książąt Golicynów Górska, Gutmanowa Julja, Grosmanowa Ludwika, Glinczyna Mikołajowa, Hubowa Mieczysławowa, Jasińska Romanowa, z Heppenów Karasińska, Kronenbergowa Stanisławowa, z Hauków Kosińska, z Wielogłowskich Krauzowa, br. Korffowa Zofja, hr. Aleksandra Komarowa, z hr. Ilińskich Kaszowska, z hr. Ilińskich Laska, z Horodeńskich Mazarakowa, z hr. Starzeńskich Niemiryczowa, z hr. Biszpingów Niezabytowska, z Bieńkowskich Ordężyna, hrabina Ożarowska Adamowa, z hrabiów Kotzebue Pilar von Pilchau, hrabina Potocka Rodrygowa, Potkańska Natalja, z hr. Czapskich hr. Przezdziecka, Perlmutterowa Franciszka, Pusłowska Leontyna, z hr. Krasińskich hr. Raczyńska, hr. Januszowa Rostworowska, Alieja hr. Rzyszczewska, Rudzka Antonina, Halina Schürowa, Szymanowska Michałowa, Szymanowska Wacławowa, hr. Ostroróg Sadowska, hr. Starzeńska Michałowa, z Simlerów Spiessowa, z Krenów Szwedowa, księżna Teniszew, Tonnesowa Ludwikowa, Wołowska Stanisławowa, Wolffowa Emanuelowa, Wysocka Helena, z hr. Kwileckich Zawiszyna, Zaleska Ryszardowa, hr. Zdzisławowa Zamoyska.

— *Komitet Towarzystwa Resursy Kupieckiej* ma zaszczyt podać do wiadomości Członków, iż w dniu 12 b. m. odbędzie się bal na dochód niezamożnych Studentów Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu; bilety do nabycia są u Opiekunek i Protektorek balu; w dniu zaś 15-tym wieczór tańcujący w małych salonach Resursy dla Członków i wprowadzonych przez tychże gości; na który bilety wydawane będą w kancellarji Resursy w dniach 13-tym i 14-tym b. m., od godziny 6-ej do 8 ej po południn.

# Nekrologja.

† **W sobotę, dnia 12-go** b. m., o godzinie **11-tej** przed południem, odbędzie się w kościele św. Aleksandra żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. jenerała **Wincentego Około-Kułaka,** i syna jego **Piotra,** na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3385—

† W dniu 12 b. m, o godzinie **9-tej** zrana, odprawioną zostanie wotywa żałobna w kaplicy Matki Boskiej na Grzybowie, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Jacentego **Tomasiewicza,** o czem zawiadamia się znajomych i przyjaciół nieboszczyka. —3263—

† Dnia 12 lutego, w sobotę, jako w wigilję imienin Juljana **Korytko,** b. inspektora ubezpieczeń, odbędzie się wotywa żałobna, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza, na które w smutku pozostała żona zaprasza krewnych i przyjaciół. —3176—

† W sobotę, dnia 12 b. m., jako w wigilję imienin ś. p. Juljana **Markowskiego,** odbędzie się w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **11-tej** zrana, wotywa żałobna, na którą pozostała żona wraz z synem zapraszają. —3300—

† Senior bractwa św. Rocha zawiadamia szanownych protektorów i członków bractwa tegoż, iż w dniu 14 b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie **8-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Augusta hr. **Potockiego,** protektora bractwa, na które senior uprzejmie zaprasza familję i przyjaciół zmarłego. oraz braci i siostry tegoż bractwa. —3351—

† W dniu 14 b. m., w poniedziałek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Aleksandra **Kopczyńskiego,** b. urzędnika prokuratorji, odbędzie się msza żałobna w górnym kościele Wszystkich Świętych, o godzinie **9-tej** zrana, na które zaprasza się rodzinę, kolegów i znajomych. —3306—

† Ś. p. ksiądz **Aleksander Dunin-Wolski,** kapelan wojskowy 10-tej piechotnej dywizji, przeżywszy lat 32, zasnął w Panu dnia 9 b. m. Wyprowadzenie z domu przy ulicy Królewskiej nr 23, do kościoła św. Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej, odbędzie się w piątek, dnia 11 b. m., o godzinie **4-tej** po południu. Nabożeństwo zaś w tymże kościele dnia 12 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, po którem nastąpi wyprowadzenie zwłok na dworzec kolei warszawsko-terespolskiej. —3331—

† Ś. p. Hieronim **Wielichowski,** b. nauczyciel, emeryt, przeżywszy lat 58, przeniósł się do wieczności w Rydze d. 5 b. m. Przeprowadzenie zwłok z dworca kolei petersburskiej do kościoła św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu nastąpiło dziś. Jutro, w sobotę odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **11-ej** zrana, w tymże kościele, po skończeniu którego wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. Pozostała wdowa wraz synem zapraszają krewnych i przyjaciół na te smutne obrzędy. —3352—

† Ś. p. Gabryela z Kłopotowskich **Czarnowska,** wdowa po b. urzędniku b. komisji skarbu, po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami, przeniosła się do wieczności, w wieku lat 55. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, dnia 13 b. m., w niedzielę, o godzinie **10-tej** zrana, oraz tegoż dnia o godzinie **3-ej** po południu nastąpi wyprowadzenie, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —3339—

† S. p. Aleksander **Morawiecki,** urzędnik drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, w dniu wczorajszym, dnia 10 lutego lutego, rozstał się z tym światem; o dniu pogrzebu będzie zawiadomienie następnie. —3347—

† Ś. p. Marjanna z Czarnockich **Święcka,** wdowa po oficerze b. wojsk polskich i obywatelu ziemskim, po długiej chorobie zakończyła życie w dniu 11 lutego, w wieku lat 73. Pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 13 lutego, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele św. Anny, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w tymże dniu, w niedzielę, o godzinie **2-ej** po południu, odbyć się mające. —3355—

† Ś. p. Marja z Gierszów **Eckert,** po ciężkiej chorobie rozstała się z tym światem dnia 10 lutego, w wieku lat 20. Boleśnie dotknięty tą stratą mąż, oraz matka, siostra i brat zmarłej zapraszają krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w sobotę, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **11-tej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, w niedzielę, d. 13 b. m., o godzinie **3 i pół** po południu, na cmentarz powązkowski. —3366—

# KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 9-go lutego. — Podobno przebywa tu obecnie członek parlamentu irlandzkiego Parnell, starający się o założenie w Paryżu komitetu centralnego ligi krajowej.

× **Paryż** 9-go lutego.—Franaja rozesłać ma wkrótce zaproszenia do mocarstw na mającą tu odbyć się międzynarodową konferencję monetarną.

× **Paryż** 9-go lutego.—Do *Temps* donoszą z Konstantyny, iż w Algierze południowym odkryto nową Pompeję: całe miasto z napisami, sklepieniami, pomnikami architektonicznemi niezwykłej piękności. Dotąd odgrzebano meczet i dziewięć domów. Dalsze prace w tym kierunku są w biegu.

× **Rzym** 9-go lutego. — Projekt urządzenia tu międzynarodowej wystawy zbliża zię coraz bardziej ku urzeczywistnieniu. We wszystkich znaczniejszych miastach włoskich potworzyły się już obecnie komitety. Koszta wystawy obliczono na 50 miljonów. Z tych 10 zyskanych zostanie drogą subskrypcji narodowej, 14 za bilety wstępu od zwiedzających, 8 z loterji, miljon z najmu lokali. Resztę pokryją inne dochody, a mianowicie pięć miljonów przypadnie ze sprzedaży pozostałości, 8 da państwo, 2 i pół miasto Rzym, a 1 i pół prowincja rzymska.

× **Bremen** 9 go lutego. — Parowiec „Bremen", płynący z Bremen do Baltimore, zatonął koło Sandwick; z dwudziestu ludzi stanowiących załogę okrętu ocalało tylko siedmiu.

× **Karlsruhe** 9-go lutego.—W sierpniu i wrześniu r. b. odbywać się tu będzie na cześć srebrnego wesela wielkiego księcia i księżnej wystawa sztuk pięknych i przemysłowo-artystyczna obejmująca artystyczno-przemysłowe produkta teraźniejszości i przeszłości, oraz obrazy, rysunki, plastyczne, dzieła sztuki i plany architektoniczne.

× **Hermanstadt** 9-go lutego. — W sprawie porucznika Dienst i porucznika Ristowa, oskarżonych o poranienie redaktora klauzenburskiego *Elenzek* zapadł wyrok wojenny, skazujący obydwóch oficerów oprócz odsiedzianego już dwumiesięcznego aresztu w czasie śledztwa na siedmiomiesięczne więzienie; oprócz tego porucznik Ristow zostaje wydalony ze służby oficerskiej.

× **Gorlice** 9-go lutego.—Zmarł tu znany prof. dr. Karol Plötz, zasłużony autor wielu podręczników szkolnych, a głównie do nauki języka francuskiego.

× **Lwów** 9-go lutego.—Dziś odbyła się w wydziale krajowym uroczysta instalacja nowomianowanego marszałka krajowego dra Mikołaja Zyblikiewicza. W sali sesyjnej zgromadzili się oprócz członków i urzędników wydziału krajowego także funkcjonarjusze zakładów krajowych. Namiestnik hr. Alfred Potocki wprowadził i przedstawił nowego marszałka wydziałowi. Mowę powitalną wypowiedział zastępca marszałka Oktaw Pietruski. Na przemowę odpowiedział dziękczynnie marszałek Zyblikiewicz. Poczem p. Pietruski przedstawił marszałkowi urzędników i funkcjonarjuszów krajowych. Wczoraj kapela „Harmonji" odegrała przed mieszkaniem marszałka serenadę. Marszałek był też wczoraj na balu urzędowym na dochód szpitala św. Zofji.

× **Lwów** 9-go lutego. — Z Przemyśla donoszą, iż tamże wybuchła epidemja tyfusu.

× **Lwów** 8-go lutego.—W Grodku zmarła Melanja z Szeliskich hr. Dzieduszycka małżonka hr. Augusta Dzieduszyckiego, przeżywszy lat 35.

# Telegram własny „Kurjera Warszawskiego."

*Wiedeń,* 11-go lutego.— Wczorajszy bal polski wypadł nader świetnie. Zgromadzili się tu członkowie dyplomacji, ministrowie (Haymerle, Taaffe, Dunajewski, Ziemiałkowski), posłowie i liczni dostojnicy. Mazur tańczony z wielką werwą, olśniewał niemców. Kostjumy charakterystyczne pań i panów wzbudzały podziw ogólny.

# Przegląd polityczny.

Telegram z Konstantynopola donosi, iż posłowie odroczyli znowu odpowiedź na okólnik Porty z dnia 14-go z. m.

Nic dziwnego, bez p. Goeschena i hr. Hatzfelda nie mogli zrobić nic lepszego.

Co właściwie p. Goeschen z sobą przywiezie, jest dotychczas jeszcze ciemną i nieokreśloną zagadką; wiadomo tylko, iż konferował długo z ks. Bismarkiem w Berlinie, że dwie godziny naradzał się w Wiedniu z Haymerlem i posłami mocarstw traktatowych, i że wysławszy kilka depesz, wyjechał do Trjestu, a ztamtąd do Konstantynopola.

Rozeszły się w prasie angielskiej pogłoski, iż misja p. Goeschena nie powiodła się w Berlinie, czemu telegram z nad Sprewy stanowczo zaprzeczył, donosząc nawet, iż konferencje posła angielskiego z kanclerzem Niemiec przyczyniły się tylko do większego zjednania i utrwalenia koncertu europejskiego. Mówią, że sam cesarz Wilhelm chce się wdać w tę sprawę i napisać list do sułtana, nakłaniający go do ustępstw.

Być może; skoro ks. Bismarck rzeczywiście podjął się kierownictwa sprawy, skoro się nią zająć postanowił i tak stanowczo wyraził nadzieję utrzymania pokoju w swem ostatniem przemówieniu parlamentarnem, to musi być już pewnym swego; inaczej bowiem nie narażałby swej powagi i opinji na niepewne ryzyko.

W gruncie rzeczy, jak słusznie twierdzi *Presse*, ani Grecja ani Turcja nie pragną z pewnością wojny.

Turcja ma i bez wojny tyle kłopotów pieniężnych, że chyba wkrótce będzie musiała zastawić i klejnoty sułtanek i odalisek cesarskiego haremu.

Co się Grecji tycze, to w Atenach zrozumiano chyba dobrze, iż na pomoc i poparcie Europy niema co liczyć nawet na wypadek wygranej, a w razie porażki, rozwiewają się nietylko wszystkie illuzje polityki heleńskiej, ale nieodzowne bankructwo grozi skarbowi, wyciśniętemu już teraz, jak cytryna.

Rząd grecki, mimo wszystko, miny marsowej nie traci; p. Comunduros coraz mniej mówi, to prawda, ale coraz więcej dekretów mobilizacyjnych podpisuje. Oto znowu gwardja narodowa z rozkazu króla powołaną być ma pod broń; wszyscy mężczyzni w wieku między 30 a 40 rokiem zostaną powołani do służby wojskowej, co przysporzy armji stałej pomoc jakich 114,000, jeżeli się nie przeliczono w statystycznem biurze ateńskiem.

W senacie francuskim przygotowuje się także interpelacja w kwestji heleńskiej, której wszelako przepowiadają podobny los, jak interpelacji w izbie deputowanych. Organ p. Gambetty *République fran.* nie może pohamować swojego oburzenia z powodu porażki deputowanego Proust w parlamencie; nazywa on rozprawy zeszłotygodniowe nędznemi, w których sama mierność się przebijała. Izba pominęła zupełnie politykę zewnętrzną, naparła się tylko pokoju i pokoju, ale to środek niepraktyczny podniesienia materjalnego i moralnego Francji. Francja musi, powinna mieć swoją politykę zewnętrzną. Szkoda tylko, że wyraźniej i jaśniej organ przyszłego prezydenta republiki nie określa tego programatu. Wyręcza go w tym względzie organ ks. Bismarcka *Nordd. Allg. Ztng,* która zapowiedziała cały szereg artykułów o owej polityce gambetystów we Francji.

Pierwszy artykuł zakrawa jakoś na pierwsze ostrzeżenie i rozbiera polityczny charakter głównego reprezentanta idei odwetu. Autor stara się tę ideę przedstawić, jako indywidualną dążność p. Gambetty, której szersze koła, naród, republika nie podziela. Republika chce pokoju i zgody, najlepszy dowód w tem, że ile razy odezwie się który z politycznych menerów Francji z pogróżką wojenną, zaniepokojenie objawia się natychmiast w prasie i opinji publicznej. *Nord. Allg. Ztng.* zbiera szczegóły, dowodzące, iż tylko p. Gambetta i jego adjutanci starają się rozdmuchywać politykę odwetu.

W dalszych artykułach ma być przedstawiony wpływ i stosunek tej polityki do pojęć i przekonań masy.

Nie bardzo to dobra wróżba dla przyszłego prezydenta republiki, który podobno ma zamiar za pośrednictwem gabinetu wiedeńskiego zbliżyć się do ks. Bismarcka i pozyskać sobie jego zaufanie.

Przedmiotem ostatnich rozpraw w parlamencie francuskim była kwestja rozwodów, a właściwie przywrócenia art. 6-go kodeksu cywilnego, dopuszczającego rozwiązanie małżeństwa. Sprawa ta wszelako znalazła nadspodziewanie wielu przeciwników nawet w stronnictwie republikańskiem. Deputowany Legrand nazwał rozwody „instytucją arystokratyczną“ i z tego stanowiska pozostawał za ustawą, któraby tylko możnym i wielkim panom dogadzała, ale średni stan i lud poniósłby szkodę.

Dziwaczne to dosyć względy demokratycznego moralisty, ale wraz z innemi sprawiły, że wniosek Naqueta, nie wielką, bo tylko większością dwudziestu kilku głosów odrzuconym został.

*Nord. Allg. Ztg.* robi słuszną z tego powodu uwagę, że głosowanie to nie uchyliło stanowczo kwestji rozwodowej z porządku dziennego; zwyciężył znowu opportunizm. Rząd lawirował po swojemu, izba po swojemu. Kwestja wróciła znowu tam, zkąd wyszła, to jest: do historyków, filozofów społecznych i dramaturgów, którzy we Francji bardzo ważną rolę odgrywają. Zresztą rząd nie chciał silniejszem poparciem wniosku podać swym klerykalnym przeciwnikom broni do rąk ze względu na bliskie wybory, a powtóre zanosi się podobno na dyplomatyczne zbliżenie między Paryżem a Rzymem, więc trzeba było uniknąć starcia z Watykanem.

Z Madrytu donoszą, iż gabinet pana Canovas del Castillo podał się do dymisji, ponieważ król nie chciał się zgodzić na proponowane odroczenie amortyzacji wszystkich możliwych długów państwowych. Telegram przyniósł wiadomość o utworzeniu nowego ministerjum pod przewodnictwem Sagasty.

Z Anglji wcale niepomyślne nadchodzą wieśai o rozwoju i postępie wojny z boerami w Transvaalu. *Standard* wysłał umyślnego korespondenta na pole walki, który pod datą 2 b. m. nadesłał bardzo pessymistyczne przepowiednie dla wyników dalszej akcji wojennej; twierdząc, że kwestja boerów zmieni się wkrótce w kwestją o wiele ważniejszą i wywoła wojnę rasową, do której nie tylko Transvaal, ale i cała południowa Afryka może być wciągniętą. Wówczas dopiero rozegra się partja między angielską i hollenderską rasą; zwycięztwo zapewni dalszą przewagę i panowanie jednej z nich. Muszą tam zresztą koniecznie źle stać interesa anglików skoro w biuletynach angielskich znajdujemy takie naciągane motywa porażki, jak zasadzki i zdrady ze strony boerów, którzy wywieszają najpierw białą chorągiew, na znak poddania się, a potem strzelają do anglików etc. etc. Źle jest i będzie zapewne jeszcze gorzej, bo gwiazda Anglji od czasu upadku Beaconsfielda widocznie blednąć zaczęła.

# Telegramy.

**(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)**

*Londyn* 10-go.— Parnell powrócił z Paryża, dokąd udawał się w interesach finansowych ligi. Słychać, że wyszedł rozkaz aresztowania Parnella.

*Waszyngton* 10-go. — Izba reprezentantów i senat odbywały wczoraj wspólne posiedzenie w celu obliczenia głosów wyborczych na prezydenta Unji i uznały jako wybranych: Hartfielda, (Garfielda? P. A.) na prezydenta, Arthura na wice-prezydenta.

*Belgrad* 10-go.— Skupczyna przyjęła wniosek rządowy o niezależności stanu sędziowskiego w dyskusji ogólnej, znaczną większością.

*Wiedeń* 10-go. — W komisji budżetowej oświadczył minister oświaty, że rząd uznaje uprawnione dążenie narodu czeskiego do wykształcenia w języku ojczystem, łącznie z uniwersyteckimi studjami i zarządził wyznaczenie ankiety, która zaproponuje szczegóły przeprowadzenia sprawy.

*Berlin* 10 go.—*Nordd. Alg. Ztg.* pisze: Antagonizm, jaki istnieje we Francji między polityką rządu a polityką Gambetty zdaje się ucichać chwilowo na gruncie spraw zewnętrznych, więcej jeszcze niż na gruncie spraw wewnętrznych. Po kilkotygodniowych usiłowaniach prasy Gambetowskiej—do której w zagranicznej polityce i *Journal des Débats* zaliczyć trzeba—aby utwierdzić w opinii przekonanie, że wielki naród mający wielką politykę, nie potrzebuje się znowu tak bardzo lękać wojny, przystąpiono do parlamentarnego ataku na rząd, w formie interpelacji o kwestji wschodniej. Klęska, jaką Gambetta poniósł w osobie oddanego mu interpelanta, oraz wielkie powodzenie mowy Barthélémego uprawniają jednak do przypuszczenia, że kierunek pokojowy prawdopodobnie zwycięży, na tak długo przynajmniej, jak trwać będzie stanowczo pokojowe usposobienie drugich mocarstw. Kierunek pokojowy zaleca się dziś już przez to samo, że obecnie w Europie niema ani jednego gabinetu, któryby nie pragnął uniknąć wojny. Wszystkim rządom przeto milszy jest obecny gabinet francuzki, niż gabinet mniej lub więcej wojowniczo zabarwiony, jakiby po nim nastąpił. Rząd francuzki i partja wojenna pokoju znajdują się ipso facto wśród harmonijnego koncertu europejskiego; gdyby zaś nastąpił rząd o tendencji wojennej, czy to przeciw Niemcom bezpośrednio, czy tylko zapomocą gry z ogniem greckim—byłoby to równoznaczne z zupełnem i zolowaniem Francji.

---

— *Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego.*—Uprzedza posiadaczy kuponów z półrocza 1-go 1871 roku, od listów zastawnych serji 1-ej z roku 1869, płatnych od dnia 10 (22) czerwca 1871 roku, że kupony te wymieniane będą na gotowiznę w kasie Towarzystwa tylko do dnia 10 (22) czerwca 1881 roku.

Po upływie zaś tego terminu stosownie do art. 31 przepisów o Towarzystwie kredytowem ziemskiem z roku 1869, kupony rzeczone tracą wartość swoją i nie będą przyjmowane do spłaty. —3330—

---

— Onegdaj w *Zakładzie rękodzielniczym dla kobiet* (plac Zielony nr 10) odbył się egzamin pięciu uczennic, które ukończyły kurs ***KROJU SUKIEN.*** Uczennice te, jako gruntownie wykształcone w tym przedmiocie, otrzymały świadectwa. —2160—

---

— *Komitet Towarzystwa muzycznego warszawskiego* podaje do wiadomości członków, że w dniu 27-mym lutego r. b., w niedzielę, o godzinie 12-tej w południe punktualnie, odbędzie się doroczne ogólne zebranie członków Towarzystwa.

Przedmiotem zebrania będzie:

1) Odczytanie i zatwierdzenie sprawozdania za rok 1880.

2) Wnioski komisji rewizyjnej.

3) Odczytanie i zatwierdzenie budżetu na rok 1881.

4) Wybory na 4 członków komitetu wychodzących z kadencji w myśl art. 15 ustawy, oraz 3 członków do delegacji rewizyjnej, — a to stosownie do przepisów objętych w § 36 regulaminu Towarzystwa.

Sprawozdanie za rok 1880 złożone będzie dla rozdania i rozpatrzenia dla członków zgłaszających się po takowe, poczynając od dnia 25-go lutego r. b., a to od godziny 11-tej do 1-ej z południa, i od 5-tej do 8-ej wieczorem, w kancelarji Towarzystwa.

Komitet nadmienia zarazem, że na ogólne zebranie mają prawo wejścia tylko ci członkowie, którzy okażą bilety z opłaconej składki za bieżące półrocze.

Wszelkie wnioski pochodzące od członków zamierzających przedstawić takowe na ogólnem zebraniu, muszą być złożone u sekretarza komitetu najpóźniej w dniu 20-tym lutego r. b., od tego wszakże wyłączają się wnioski dotyczące sprawozdania, bilansu, oraz projektu do budżetu na rok bieżący.

Każdy członek głosować może osobiście, lub też z upoważnienia nie więcej jak jednego członka; przyczem otrzyma kartki wyborcze, które wypełniwszy, do właściwych opieczętowanych skrzynek złoży, mianowicie: do 1-ej, kartki do komitetu, — do 2-ej, do delegacji rewizyjnej.

Składanie kartek wyborczych odbywać się będzie przez trzy dni, a mianowicie dnia 27-go lutego na ogólnem zebraniu, dnia 28-go lutego i 1-go marca, w lokalu Towarzystwa, od godziny 6-tej do 8-mej wieczorem.

Przy składaniu kartek obecni będą: dwóch członków komitetu, oraz dwóch członków Towarzystwa przez komitet zaproszonych.

Każdodziennie spisany będzie protokół, obejmujący listę głosujących, poczem skrzynki zapieczętowane zostaną.

Dnia 1-go marca, o godzinie 8-ej wieczorem, skrzynki otwarte zostaną wobec: biura prezydjalnego ogólnego zebrania, członków komitetu i zaproszonych członków Towarzystwa, a po obliczeniu głosów, rezultat wyborów ogłoszony będzie. —3079—

---



## Teatr Wielki.

Dziś: *Bal maskowy* (ab. C nr 8).

Jutro: *Mefistofele* (ab. zawieszony).

## Teatr Rozmaitości.

Dziś: *Helena de la Seiglière.*

Jutro: *Złe ziarno.*

## Teatr Mały.

Dziś i jutro: *Czartowska ława.*

---

— Dziś rano zimna st. 1, w południe zimna st. 0.

---

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 3, cali 8.

---

*Cena okowity z dnia 11 lutego.*

**Hurt. skład. wiadro rs. $7.31^{3}$, garniec rs. 2.38.**

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany
**DOM KOMISSOWY**
pod firmą
## SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
**MIODOWA Nr 11.**

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytację wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterje, rzeczy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne i t. p.

2) Na zlecenie kupuje i sprzedaje wyż wymienione przedmioty jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kupców.

3) Wymienia meble. **Zapas nowych i używanych** wielki na składzie.

Otwarta codzień od godziny 9-tej do 7-tej wieczorem. W święta od 12—3. —27070—

## CHŁOPCY

potrzebni są do ulicznej sprzedaży towarów. Twarda Nr 14. mieszk. Nr 38. к3205

**ZAWIADOMIENIE.**

Niniejszem mam zaszczyt oznajmić Szanownej Publiczności, że zaopatrzywszy bufet w różne napoje od dnia 15 b. m. w prywatnem mojem mieszkaniu przy Resursie Kupieckiej, w oficynie na lewo, wydawane będą obiady po 35 kop., w abonamencie po 30 kop. Przytem przyjmuję wszelkie zamówienia na przyrządzanie potraw na wszelkich zebraniach. Na żądanie zaś w porze wieczorowej, odstępuję mieszkania mego dla urządzania zabaw. — Z uszanowaniem, Restaurator **Stanisław Krzyżanowski.** к3260

Jest do sprzedania
## Dom
**na dogodnych warunkach,** w środku miasta położony. — Wiadomość przy ulicy Podwal pod Nrem 502—w Kawiarni, wprost Bazaru. к—2922

Zwracam uwagę Szanownej Publiczności, aby wszelkie należności przypadające firmie mojej z obrachunków, wnieść raczyli do kasy mojej handlowej li tylko na ręce kasjera

## A. L. BLAUFUKSA,

za pokwitowaniem jego i przyłożenia pieczęci firmowej. к—2692

## M. Baumberg.

## Jan Gostkowski,

urzędnik poczty w Bukareszcie, uprasza żyjących członków rodziny pani **Walburg,** jej córki pani **Matyldy Lesniowskiej,** lub osób mogących dać jakiekolwiek wyjaśnienie o losie wzmiankowanych rodzin, o łaskawe złożenie swych adresów i bliższych wiadomości w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. G. L. к—3128

## Najtańsze KOŁDRY,

największy wybór, **Materace, Łóżka** żelazne, **Kołyski** rozmaite, **Poduszki** różne i t. p. rzeczy pościelowe.—**Czysta Nr 415. S. WROTNOWSKI.** к7—10—2069—

## Meble gięte.

Dla dogodności Sz. Publiczności zamieszkałej w okolicach placu Grzybowskiego, otwarty został Skład Mebli Giętych wszelkich gatunków z fabryki

## „Wojciechów“

na placu Grzybowskim w domu Nr 1, na 1-m piętrze, tam gdzie się mieści sala weselna. Wejście od placu Grzybowskiego.—Ceny fabryczne stałe. к4—4—1691—

## Rs. 25,000

do umieszczenia zaraz na hypotekę domu w Warszawie, w środku miasta położonego, bezpośrednio, po pożyczce Towarzystwa Kredytowego na 8% rocznie.—Oferty proszę składać w kantorze Redakcji pod literami H. J. Nr 5. к2858

## OSTRYGI HOLSZTYŃSKIE i Ostendzkie

codzień świeże otrzymuje i poleca
Handel Win i Delikatesów
**Ant. Stępkowskiego,**
**Wierzbowa Nr 5** к22091

## DOBRA ZIEMSKIE

włók około 335 m. n., w gub. Mohilewskiej, między dwoma większemi miastami, przy rzece spławnej i przy samej szosie, w bliskości stacji kolei żelaznej, z ogrodami i inwentarzem żywym i martwym, **są do sprzedania, na zamianę na domy w Warszawie, lub na summy hypoteczne,** dobrze ulokowane, pod bardzo dogodnemi warunkami.—**Wiadomość** przy ulicy Solnej Nr 12, na 1 piętrze, od god. 12 do 4 po poł. к—2893

**Tanio do sprzedania**
## Kredens vel Bufet,
**o 8 szafkach.—Ulica Chmielna Nr 11, w „Szkole Kucharek.“** к—2960

Adwokat Przysięgły
## Konstanty Wygonowski,

wrócił z Petersburga, lecz skutkiem ponownego wyjazdu na czas dłuższy w Niedzielę dnia 1 (13) b. m. Zawiadamia osoby interesowane, że przyjmować będzie osobiście w Piątek i Sobotę od godz. 10-tej rano do 2-giej po południu i od 5-tej do 9-tej wieczorem. Podczas nieobecności Adwokata Wygonowskiego, przyjmuje codziennie w kancelarji w godzinach od 9-tej do 12-tej zrana, zastępca Konstanty Mogilnicki. — Nowe sprawy wcale przyjmowane nie będą. к3324

GABINET
## Księgarsko-Antykwarski C. Wilanowskiego

**w Warszawie, przy ulicy Brackiej Nr 7.**
Kupuje, sprzedaje i przyjmuje w komis:
a) **Stare Książki** polskie, francuzkie, rossyjskie i słowiańskie.
b) **Numizmaty,** medale i pieczęcie polskie.
c) **Sztychy** polskie, francuzkie i rossyjskie,
**oraz**
manuskrypty zdobne miniaturami, dokumenty, autografy i wszelkie **ciekawsze zabytki sztuki.**

**UWAGA.** — Spis kilkuset dzieł francuzkich, których przedewszystkiem **Gabinet** poszukuje i płaci za nie wysokie ceny, podany w dziale ogłoszeń dwutygodnika **Przegląd Bibliograficzno - Archeologiczny.**" Zeszyt 1-szy i 2-gi. — Tamże podaje się spis 3,000 starożytnych dokumentów i listów dotyczących **rodzin polskich,** które Gabinet ma do sprzedania. к3285

Amatorowie prawdziwych z gór Harcu
## KANARKÓW,
obdarzonych silnym, czystym i pięknym głosem, śpiewających zarówno we dnie i wieczorem, przy świetle, po umiarkowanych cenach, do nabycia.

Z szacunkiem
## Sonderman,
ptasznik z gór Harcu.—Ulica Nowosenatorska hotel Litewski Nr 5. к3353

## Suknie strojne od Rs. 20,

Futra damskie od Rs. 25.—Palta zimowe od Rs. 14. Regenmantle od Rs. 8. Polonezy, Garnitury, Kapelasze i t. d., poleca
**Magazyn Ubiorów i Strojów Damskich**
## Henryka Cara,
**ulica MIODOWA Nr 15.**

Najstrojniejsze suknie mogą być wykończone w przeciągu **dwunastu** godzin. к3265

Poszukuje się do wynajęcia dobrego
## Fortepianu.
Oferty proszę składać pod liter. Z. S. w kantorze Redakcji Kurjera Warszawsk. к3346

## Wyprzedaż.

Z powodu nadchodzących świeżych towarów, wyprzedaję kołnierzyki i garnitury po cenach niżej kosztu.

## F. GRUNWALD,
**Senatorska Nr 16.** к—3329
**Wyprzedaż trwać będzie do 8 Marca.**

## Do Interesu handlowego,

wymagającego wkładu **do 4,000 rubli,** poszukuje się **Wspólnika** z kapitałem. Korzyści znaczne, pewność kapitału wszelka. Oferty pod lit. O. K. M. w Warsz. Agent. Ogłoszeń, Senatorska Nr 22. к—3349



**Jeszcze tylko krótki czas można widzieć Nowy-Świat Nr 2,**

## Najmniejszych w świecie Ludzi,

markiza **Henryka Wolge** lat 32, wysokości 29 cali (wagi 19 funtów), z narzeczoną swoją **Luizą** 23 lat, wysokości 29½ cali (wagi 20 funtów), tudzież

## Największą Kobietę (Olbrzyma)

Z OKAZYWANYCH DOTĄD.
**Cena wejść: 1-sze miejsce kop. 40—2-gie kop. 20.**
**Żołnierze i dzieci płacą połowę.** к—1635—

W dniu 1-m Stycznia r. b. zostało otwarte przy ulicy Miodowej Nr 13 w domu br. ess era

## Warszawskie biuro, Incassa należności,

które przyjmuje do realizacji weksle, przekazy, rewersa i rachunki przedterminowe i z upłynionym terminem, jak również przeprowadza na żądanie interesantów z powierzonych mu dokumentów precessa w Sądach Cywilnych swoim kosztem. к9—12—789—

MAGAZYN
## Mebli
NOWYCH I UŻYWANYCH
przy ulicy **Marszałkowskiej Nr 63** w domu Hr. Kwileckich Zawisza.

**Posiada** znaczny dobór mebli krajowych i zagranicznych, skromnych i wykwintnych. — **Przyjmuje** obstalunki tapicerskie i stolarskie.—**Kupuje i zamienia** mało używane, **wynajmuje i urządza** całe apartamenta—za dobroć wyrobu poręcza swą firmą

## ZAŁĘSKI & Com.
— 117 —к

## Bardzo korzystny Interes!

Z powodu zmiany interesów sprzedaje się **Remiza** w dobrym stanie i dobrze renomowana, całkowicie lub w dwóch częściach, każda z osobnem kantorem. A także może być wydzierżawiona na dogodnych warunkach, za złożeniem odpowiedniej kaucji. — Wiadomość: Nowy-Świat Nr 28, **w kantorze, każdodziennie** do 11 rano i od 5 do 7 wieczor. к3004

**Fabryka Perfum**
## Ed. Pinaud w Paryżu.

Agenci generalni na Królestwo, PP. H. Cohn i A. Charlot w Paryżu, reprezentowani w Warszawie, przy ulicy Niecałej Nr 8, przez pana **Józefa Goldstein.** к—3350

## Zakład Fotograficzny Władysława Krajewskiego,

**Krakowskie-Przedmieście Nr 7.**

Po zupełnem odnowieniu i zaopatrzeniu we wszystko, czego dzisiejszy rozwój sztuki fotograficznej wymaga, Zakład z dniem 10 Lutego b. r. czynność swoją rozpocznie.

25-cio-letnia praca na tem polu samego właściciela, najlepszej i najnowszej konstrukcji aparata, jako też i zastęp zdolnych pracowników pod osobistym kierunkiem samego właściciela, dają wszelką gwarancję wytwornego i szybkiego wykonania obstalunków.

**Z nastąpieniem zmroku zdjęcia fotograficzne wykonywują się przy świetle elektrycznem.** к—3142

**Do wynajęcia od Ś-go Jana** r. b. lub wcześniej, na parterze, z 4-ma weściami к—3326
## Kantor lub Sklep z mieszkaniem.
Urządzenie zastosować można do życzenia.—Ulica Królewska Nr 21 nowy. Wiadomość na miejscu u stróża.

## Zgubiono

z dnia 3 (4) b. m. przesiadając z jednej dorożki do drugiej przed Saskim hotelem, zostawiono w pierwszej książkę zawierającą w sobie dokumenta dotyczące domu Nr 2171cd ulicy Wołyńskiej. Uprasza się pp. właścicieli dorożek, lub u kogoby się powyższa książka znajdowała, o zwrot pod Nr 2171cd, za wynagrodzeniem kosztów. к2318

## Wystawa Obrazów
nowoczesnych malarzy
**ALEKSANDRA KRYWULTA,**
w hotelu Europejskim, otwarta codziennie od godz. 10—4. Cena po 15 kop., w Czwartki, Niedziele i Święta po 7½. к—27760—44—43

## De St. Marceaux & Comp.
к—2663
## w Reims,
## Wina Szampańskie
nadeszły do głównych Składów Win.

Z d. 1-m Stycznia 1881 r. został otworzony
## Skład Mąki Pszennej,

Młynów Woronhowieckich na Wołyniu T. Dorożyńskiego, urządzonych z najnowszemi udoskonaleniami w młynarstwie i wyrabiających najwyższe gatunki mąki, nagrodzonej wielkim srebnym medalem w 1880 roku, na wystawie Powszechnej Rolniczej w Kijowie.— Sprzedaż i zamówienia uskutecznia **Henryk Orzechowski,** przy ulicy **Chmielnej, Nr domu 46, mieszkania 17.** к2053—

Medal Paryzki 1867. — **Peltin i Sp.** 11. Dzika 11. — Medal Amsterd. 1869.

Warszawsko-Berlińska Fabryka
## Krawatów,

poleca swoje wyroby, które w **piękności, dobroci i trwałości,** nie ustępują wyrobom zagranicznym, a **TANIOŚCIĄ** takowe przewyższają. — Sprzedaż **DETALICZNA** po cenach oryginalnych fabrycznych uskuteczniana jest tak w samej fabryce, jak i w jej 21 filjach.—Na każdej sztuce wyrażoną jest jej cena. 6—6 к—1775—

## Meran, dnia 18 Stycznia 1881 r.

Niniejszem jaknajuprzejmiej dziękuję Szanownej Publiczności w Cesarstwie Rossyjskiem i Królestwie Polskiem, za okazywane mi tak zaszczytne dla mnie zaufanie w przeciągu **35-letniego** istnienia mojej **fabryki fortepianów,** — i jednocześnie zawiadamiam, że po pożarze fabryki d. 28 Grudnia 1879 r., żadnej już ani nie prowadziłem, ani prowadzić nie będę.

## Antoni Hofer.
**Mieszkanie moje w Warszawie, Leszno Nr 10.** к3150

Jest do odstąpienia
## Sklep z pokojem,
przy ulicy Senatorskiej, na czas od 1-go Lutego 1881 r. do 1 Stycznia 1882 r.—Wiadomość w kantorze Emanuela Edelstein, Senatorska Nr 22. к—2593

## POKÓJ
z meblami, opałem i usługą, przy zacnej rodzinie, do wynajęcia zaraz. Wspólna Nr 13 a, mieszkania Nr 8. к—3046

## CENY ZBOŻA
za pud na stacji „Praga“ drogi żelaznej warsz.-teres. z d. 10 lutego 1881 r.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Pszenica | wyborowa | 150 | 154 |
| | średnia | 128 | 145 |
| | ordynaryjna | 110 | — |
| Żyto | wyborowe | 131 | 132 |
| | średnie | 124 | 130 |
| | ordynaryjne | — | — |
| Jęczmień | wyborowy | 100 | 110 |
| | średni | 75 | 94 |
| | ordynaryjny | — | — |
| Owies | wyborowy | 103 | 105 |
| | średni | 86 | 94 |
| | ordynaryjny | — | — |
| Groch | | 97 | 118 |
| Gryka | | 100 | 113 |
| Kasza jaglana | wyborowa | 140 | 150 |
| | średnia | — | — |
| | ordynaryjna | — | — |

*B. Werner et Comp.*

# Koleje żelazne.

| | Odchod. g. | Odchod. m. | Przych. g. | Przych. m. |
|---|---|---|---|---|
| **Warsz.-wiedeńska:** | | | | |
| Pośpieszny 3 klasy | 6 | — r. | 9 | 38 w |
| Osobowy 3 klasy | 11 | 10 r. | 5 | 55 w |
| Osob. 3 kl. do Piotrkowa | 6 | 45 w | 9 | 15 r. |
| Kurjerski 2 klasy | 9 | 15 w | 7 | 20 r. |
| **Warsz.-bydgoska:** | | | | |
| Osobowy 3 klasy | 6 | 50 r. | 10 | 35 w |
| Kurjerski 2 klasy | 2 | 35 p. | 2 | 45 p. |
| Osob. 3 kl. do Włocławka | 5 | 10 w | 10 | 15 r. |
| **Warsz.-terespolska:** | | | | |
| Pocztowy 3 klasy | 11 | 20 r. | 7 | 11 w |
| Kurjerski 2 klasy | 3 | 50 p. | 1 | 37 r. |
| Osobowo-towarowy | 7 | 12 w | 7 | 34 r. |
| **Warsz.-petersburs:** | | | | |
| Osobowy 2 klasy | 9 | 30 r. | 7 | 33 w |
| Osobowy 3 klasy | 6 | 43 w | 3 | 53 r. |
| Pocztowy 3 klasy | 11 | 20 w | 10 | 20 r. |
| **Nadwisl. do Mławy:** | | | | |
| Pasażerski | 9 | 52 r. | 8 | 55 w |
| Pocztowy | 6 | 45 w | 10 | 14 r. |
| **Nadwisl. do Kowla:** | | | | |
| Pocztowy | 1 | 43 p. | 3 | 54 p. |
| Pasażerski | 8 | 58 w | 8 | 55 r. |
| **Obwodowa:** | | | | |
| Z dworca Wiedeńskiego | 12 | 55 p. | 10 | — r. |




W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 73c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 30 Января (11 Февраля) 1881 года.
**Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.**

**Patrz Dalszy ciąg Kurjera**

# KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg nru 33. Piątek. Dnia 30 stycznia (11 lutego) 1881 roku.


## TO I OWO.

**Koło polskie w Pradze czeskiej.**

Otwarte pod tą nazwą w Pradze czeskiej stowarzyszenie pędzi życie czynne i ruchliwe.

W przeciągu czasu od 1-go listopada r. z. do 10 stycznia r. b. odbyło ono kilkanaście posiedzeń bądź literackich, bądź towarzyskich.

W tym krótkim perjodzie urządziło też dla uczestników swoich sześć odczytów, a mianowicie:

Pan Teodor Jeske Choiński miał w dniu 1-szym listopada odczyt „O realizmie w powieści polskiej".

W dniu 7-mym tegoż miesiąca p. Józef Bazak, redaktor *Narodnich listü*, mówił po czesku o stosunku Koubka do literatury polskiej.

Na uroczystości Adama Mickiewicza, urządzonej w ostatnich dniach listopada, p. Jeske Choiński wziął za przedmiot odczytu „Znaczenie Adama Mickiewicza w literaturze polskiej".

Pan Edward Jelinek, literat i wice prezes Koła polskiego miał w dniu 19-tym grudnia odczyt po czesku „O Honoracie z Wiśniowskich Zapporowej, polce, żonie czeskiego literata".

Dnia 2-go stycznia p. Jeske Choiński mówił o pesymizmie w literaturze pięknej i na koniec w dniu 9-tym b. m. p. Franciszek L. Hovorka, redaktor *Divadelnich Listü*, opowiedział swoje interesujące wspomnienia z Krakowa i Warszawy.

Stary rok pożegnało „Koło polskie" wesołym wieczorkiem z tańcami, a powitało nowy, śpiewem i okolicznościowym wierszem, napisanym przez p. Lambora, członka Koła.

Zebrania odbywają się regularnie co niedziela w salach „*Umeleckiej besedy*".

Literackie zaś zebrania będą się również odbywały w tym samym lokalu w każdy wtorek.

Ponieważ dotychczasowe statuta nie dozwalały rozwinąć obszerniejszej czynności literackiej, przeto Koło ograniczyć się musiało na zwyczajnej działalności tego rodzaju stowarzyszeń.

Właśnie dla rozszerzenia programu Koła, nowy jego komitet zwołał na dzień 12-go grudnia nadzwyczajne posiedzenie, na którem sekretarz p. Surzycki, wobec komisarza rządowego odczytał projekt nowych statutów, opracowany przez prezesa, a uzupełniony przez komitet i członków.

Projekt ten jednomyślnie zatwierdzono.

Na temże posiedzeniu skompletowano skład komitetu przez wybór dwóch nowych członków, pp. Surzyckiego i Tscharnera, na miejsce dwóch innych, którzy zrzekli się swoich mandatów.

Nowe statuta przez zebranie przyjęte przesłane zostały c. k. namiestnictwu do zatwierdzenia; skoro tylko zatwierdzenie to nadejdzie, komisja literacka, w skład której wchodzą redaktorowie, autorowie i celniejsi tłómacze czescy, rozpocznie swoje czynności pod przewodnictwem prezesa Koła, który na rok bieżący jest zarazem prezesem komisji literackiej.

Komisja ta obecnie już się prywatnie ukonstytuowała; po urzędowem zatwierdzeniu sekretarz Koła ogłosi skład osobisty komisji i program jej czynności.

Koło polskie otrzymuje bezpłatnie, lub za zniżoną ceną następne czasopisma: *Tygodnik powszechny, Kłosy, Niwę, Czas, Urzędnik, Nowiny, Dziennik dla wszystkich, Wartę, Prawdę, Tygodnik illustrowany, Kurjer Warszawski, Wiek* i *Katolika*.

*

**Czytelnia akademików.**

Jedną z najużyteczniejszych instytucyj korporacyjnych we Lwowie jest „Czytelnia akademicka".

Powołana siłami zbiorowemi do życia, czytelnia rozwinęła się szybko i ogrzała promieniami swojemi całą młódź.

Pomysł wydania „Albumu" z powodu jubileuszu Kraszewskiego chlubnie świadczy o usiłowaniach gremium instytucji.

Dzięki temu przybyła nam dobra książka treści zbiorowej, w której pomieszczono wiele prac historycznych z wartością i kilka cennych przekładów.

Na nieszczęście publiczność nie poparła usiłowań i kasa czytelni, nakładem uszczuplona, poniosła dotkliwe straty.

Jednocześnie członkowie stowarzyszenia w znacznej części nie uiścili przypadających wkładów.

Byt materjalny czytelni począł się chwiać.

Nowy zarząd energicznie wziął się do dzieła pokrzepienia zmartwiałej chwilowo instytucji.

Jakoż wyjednano zasiłek u rządu, ściągnięto raty zaległe i książki wypożyczone, których nie zwrócono.

Czytelnia zakwitła na nowo!

Liczba czasopism i książek wzrosła; zaprowadzono porządek w ich układzie i liczba członków podwoiła się.

Rachunki uregulowano.

Naukowe posłannictwo instytucji wypełniają kółka, odpowiadające zakresom fakultetów.

Młodzież czyta na posiedzeniach rozprawy z przedmiotów studjowanych, natury przeważnie krytycznej.

Szkoda, iż prace te pozostają w rękopismach.

*

**Fundacja imienia Szajnochy.**

We Lwowie istnieje fundacja „imienia Karola Szajnochy".

Połowa dochodu, z funduszu stanowiącego ją, przeznaczoną jest na rzecz Joanny Szajnochowej, wdowy po historyku, służy na wsparcie osób, które pracując wytrwale nad językiem polskim na niwie nauk i piśmiennictwa ojczystego, z chwałą dla siebie a z pożytkiem dla społeczeństwa, w braku środków do utrzymania, są w konieczności korzystania z tego źródła.

Majątek fundacji z końcem 1879 r. wynosił 28,660 złr., z końcem r. z. wzrósł o 158 złr.

Połowa dochodu z mienia tego wypłacaną była Władysławowi Szajnosze, synowi Karola, który w czerwcu, ukończywszy 24 lat życia, utracił prawo do pobierania dalszego stypendjum.

Komitet zarządzający funduszem uchwalił przyznać dochód, który w jednej połowie od 1881 r. będzie do rozporządzenia, znanemu ze znakomitych prac na polu naukowem Henrykowi Niewęgłowskiemu, licząc od 1 listopada r. b.

Skład komitetu „fundacji" z powodu śmierci Józefa Pajaczkowskiego uległ zmianie, w jego miejsce bowiem wszedł Marceli Madejski, zaproszony jednomyślnie przez członków, umyślnie zwołanego na ten cel posiedzenia.

Na następne trzylecie prezesem obrano Oktawjusza Pietruskiego, na jego zastępcę Antoniego Małeckiego.

*

**Zjazd techników.**

Towarzystwo politechniczne lwowskie odniosło się do redakcji wychodzącego w Warszawie czasopisma *Inżenierja i Budownictwo* w sprawie mającej pewną doniosłość, a zbliska obchodzącej techników naszych.

Zarząd wspomnionego towarzystwa porusza myśl urządzenia zjazdu techników polskich na wzór zjazdu inżenierów i architektów austryjackich, odbytego w Wiedniu w końcu upłynionego roku.

Potrzebę takiego porozumienia się między ludźmi jednego zawodu Towarzystwo motywuje tem, że aby żądania i życzenia techników polskich mogły być należycie sformułowanemi, potrzeba koniecznie umożliwić osobiste ich między sobą porozumienie, gdyż tylko wzajemna wymiana żywego słowa zdoła przyczynić się do praktycznego rozwiązania kwestyj mających poniekąd ogólne znaczenie.

Brak łączności między technikami utrudnia walkę o przyznanie im decydującego głosu tam, gdzie ich do tego uprawnia wiedza.

Podzielając w tej mierze najzupełniej zapatrywania się lwowskiego Towarzystwa, redakcja *Inżenierji i Budownictwa* liczy na poparcie projektu przez inteligencję naszą i przez prasę i komunikuje trzy następne pytania:

W którym roku i miesiącu byłoby najstosowniej zjazd zwołać?

Czy byłoby pożądanem obrać Kraków na miejsce takiego zjazdu — i nakoniec:

Które sprawy należałoby postawić na porządku dziennym?

Pomieniona redakcja przyjmuje i prosi o nadsyłanie jej wszelkich odnośnych wniosków, zdań i uwag.

Sądzimy, że technicy nasi nie pozostaną obojętnemi na to wezwanie.

---

— *Dyrekcja drogi żelaznej nadwiślańskiej.* Na zasadzie § 64 ustawy ma honor zaprosić pp. akcjonarjuszów Towarzystwa na nadzwyczajne ogólne zebranie, mające się odbyć w dniu 14 (26) lutego 1881 r. o godzinie 12 w południe, w Petersburgu, w biurze dyrekcji (róg placu Admiralicji i ulicy Grochowej Nr 1—8, mieszkania 7), celem ostatecznego zdecydowania rozpatrywanej już przez akcjonarjuszów na ogólnem zebraniu w d. 20 listopada v. s. 1878 r. kwestji upoważnienia Dyrekcji do zaciągnięcia w jednej z prywatnych Instytucyj Kredytowych pożyczki w sumie rs. 300,000 na zaspokojenie potrzeb eksploatacji drogi.

*Uwaga.* *a*) Przyjmowanie deklaracji o cesjach świadectw tymczasowych dopełniane będzie codziennie z wyjątkiem dni świątecznych i galowych, od godziny 12 do 3 po południu w biurze Dyrekcji,— ustanie zaś stosownie do § 67 ustawy na dni 14 przed ogólnem zebraniem t. j. 31 stycznia (12 lutego) r. b.

*b*) Na zasadzie tegoż § 67 ustawy pełnomocnicy właścicieli świadectw tymczasowych w celu otrzymania prawa uczestniczenia w ogólnem zebraniu winni przedstawić Dyrekcji swoje plenipotencje również nie później jak na dni 14 przed ogólnem zebraniem.

*c*) Właściciele akcyj bezimiennych, chcący uczestniczyć w ogólnem zebraniu obowiązani są przedstawić Dyrekcji, osobiście lub przez należycie umocowanych pełnomocników nie później jak na dni 14 przed ogólnem zebraniem będące własnością akcje Towarzystwa, albo dowody z deponowania lub zastawu takowych, z oznaczeniem na nich numerów akcji.

*d*) Pełnomocnicy zaś właścicieli akcji imiennych winni w terminie powyższym złożyć swoje plenipotencje.

*e*) Złożone dowody wartościowe po ogólnem zebraniu zwracane będą przez Dyrekcję okazicielom wydanych na nie pokwitowań. 2579—3—3

---

— Niezamożnym chorym dotkniętym cierpieniami *wenerycznemi* i *skórnemi* udziela codziennie rady **Dr Kadler**, od 6-tej do 7-mej wieczór na warunkach jak w lecznicach. Krakowskie-Przedmieście **38.** Bilety wejścia po **kop. 25,** na miejscu u służącego. Przyjęcie innych chorych z podobnemi cierpieniami od 10-tej do 11-tej i od 4-tej do 6-tej. Za kurację w **Instytucie,** mieszkanie, jedzenie, opał i t. p. płaci się na dobę od 3 do 5 rs.
—29334—3—0—0

— ***Instytut Gimnastyczno-Leczniczy Stanisł. Majewskiego,*** na Sewerynowie, leczy skrzywienia kręgosłupa (scoliosis), choroby chroniczne a mianowicie: cierpienia nerwowe, ulepszoną metodą „Massage." W szkole gimnastyki i fechtunków lekcje udzielają się codziennie do 10-tej wieczorem. I-sza filja instytutu Nowy-Świat nr 5-ty.
6—6—400—

— Najlepsze ze znanych lekarstw na przeczyszczenie dla dzieci jest ***syrop chrzano-jodowy*** (le Sirop de Raifort iodé de Grimault et Comp., aptekarzy w Paryżu). Leczy wyrzuty na ciele, strupy na głowie u dzieci, gruczoły szyjne, pobudza apetyt, leczy bladość cery i słabość kompleksji. Jest to syrop leczący szkorbut, popularny, wielce skuteczny, przez dodanie ściśle skombinowane jodu z sokiem rzerzuchy.
—28577—2—0—

— Dr **Grodzki** autor „Poradnika lekarskiego dla mężczyzn", leczy **choroby sekretne,** oraz **niemoc** wskutek takowych.—*Chmielna nr 60.*
—2709—3—6

— **Magazyn Mebli W. Fitzke, Nowy-Świat nr 30. vis-à-vis Chmielnej.**—Zaopatrzony w rozmaitego rodzaju meble które sprzedaje po cenach umiarkowanych. —2846—

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Środkiem zapobiegającym i wstrzymującym wypadanie włosów jest: Pomada ***Deslauriers*** i płyn ***Buxine Deslauriers,*** które razem lub osobno użyte, w krótkim czasie włosy **wzmacniają** i do porostu pobudzają.

Oba te środki z opisem użycia są do nabycia: pomada po rs. 1 — Buxine po rs. 1 kop. 80,— u ***Aleksandra Kocha,*** ulica Nowo-Senatorska nr 6.
—29380—10—25

**Nr 6. Okopowa** (przy kolei) **Nr 6.**
SKŁAD GŁÓWNY
**WĘGLA KAMIENNEGO I KOKSU**
firmy **„BEER FEIN".**
Ceny niskie. — Odstawa śpieszna.
**Nr 22. Kantor Grzybowska Nr 22.**
Ceny niskie — Odstawa śpieszna.
—28297—17—24—

— Na naukę roboty ***kwiatów, koronek, heliominiatury, malowania*** na ***porcelanie, kroju, strojów*** i innych przedmiotów przystępnych dla kobiet, przyjmuje zapisy ***Zakład naukowo-rzemieślniczy Suchowieckiej, Bracka 17.*** —2515—

— **Dentysta Herman Neumark,** mieszka przy ulicy Długiej nr 31, obok hotelu Niemieckiego. —2520—3—6

— **Dentysta M. H. Neumark,** dawniej w domu Roeslera, ostatnio Długa nr 31, mieszka obecnie **Nowy-Świat nr 2.** — Zęby sztuczne po rs. 2. —2803—2—6—

— **Fabryka Zapałek, T. Bieńkowskiego i spółki w Grochowie pod Warszawą,** rozpoczęła **1 lutego r. b.** fabrykację, i powierzyła **Skład główny Wł. MESTENHAUSEROWI** w Warszawie, **ulica Bielańska nr 8.** —2715—3—3

— Pan **Jakób Borawski,** fabrykant ram złoconych i reperator przedmiotów sztuki, po dwutygodniowym pobycie w **Berlinie i Paryżu,** powrócił do Warszawy. 2051—2—2

— **Rozkład godzin** przeznaczonych do przyjmowania w bezpłatnej lecznicy, urządzonej przy warszawskiem zgromadzeniu sióstr miłosierdzia św. Elżbiety przy ulicy Długiej (wprost Bielańskiej), gmach warszawskiego artyleryjskiego laboratorjum.

**Poniedziałki:** od 12—1 choroby gardła: prof. Trautfetter i dr Żera; od 1—2 choroby oczu: profesor Wofring i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 1—3 choroby nerwowe, wewnętrzne, krtani i płuc: prof. Lambl i doktorzy Goldflam, Ołtuszewski i Rosenthal; od 3—4 choroby chirurgiczne: prof. Kosiński i doktor Sztejner.

**We wtorki:** od 12—1 choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 1—2 choroby kobiet: profesor Neugebauer i doktor Sztembart; od 1—2 choroby oczu: profesor Wolfring i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 2—3 choroby wewnętrzne: doktor Heinrich i doktor Sobolewski; od 3—4 choroby chirurgiczne: doktorzy: Zawadzki i Perkowski.

**We środy:** od 12—1 choroby zębów: dr Kobyliński; od 1—2 choroby oczu: prof. Wolfring i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 1—2 choroby uszu: doktor Harten; od 2—3 choroby wewnętrzne: doktor Stefanowicz; od 3—4 choroby chirurgiczne: prof. Efremowski i doktorzy: Kruszewski i Starynkiewicz.

**We czwartki:** od 12—1 choroby gardła: prof. Trautfetter i doktor Żera: od 1—2 choroby oczu: prof. Wolfring i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 1—3 choroby nerwowe, wewnętrzne, krtani i płuc: prof. Lambl i doktorzy: Goldflam Ołtuszewski i Rosenthal; od 3—4 choroby chirurgiczne: prof Kosiński i doktor Sztejner.

**W piątki:** od 12—1 choroby skórne: prof. Trautfetter i doktor Anders; od 1—2 choroby oczu: profesor Wolfring i doktorzy: Mikucki i Przybylski; od 1—2 choroby kobiet: prof. Neugebauer i doktor Sztembart; od 2—3 choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 2—3 choroby wewnętrzne: prof. Łuczkiewicz; od 3—4 choroby chirurgiczne: doktorzy Zawadzki i Perkowski.

**W soboty:** od 12—1 choroby kobiet: doktor Ficki; od 1—2 choroby oczu: profesor Wolfring i doktorzy: Mikucki i Przybylski; od 2—3 choroby uszu: doktor Harten; od 3—4 choroby chirurgiczne: profesor Efremowski i doktorzy: Kruszewski i Starynkiewicz.

— **Członkowie Towarzystwa zachęty sztuk pięknych** tak rzeczywiści jako i zwyczajni, opłacając rs. 5 rocznie, mają prawo: 1) bezpłatnie zwiedzać wystawę Towarzystwa tak sami, jako i ich żony i małoletnie dzieci, 2) otrzymują corocznie, jako premjum, reprodukcję jednego z dzieł sztuki, 3) przy odbywającem się raz w rok losowaniu każdy członek może wygrać oryginalny obraz lub rzeźbę. 31—0—13796—

— **Dentysta Bogumił Gutzman** wstawia zęby sztuczne po rs. 2. Reparuje też, przerabia i plombuje. — **Bielańska nr 4.**—1275—8—10

— ***Dr E. Bondy,*** Królewska 41, przyjmuje od godz. 3—5. Biednych bezpłatnie. —30409—

— **Fr. Köster** malarz, wyjechał w interesie swego powołania do Włoch i Francji na dwa miesiące. —2620—3—3

# PIERWSZA
## Lecznica dla przychodzących chorych
## wraz z Domem Zdrowia
**Ulica Długa nr 5, dom przechodni po-pauliński.**

### Rozkład godzin w Lecznicy:

Od 10 do 11 **dr Daniel Landau.** Choroby szczęk i zębów, oraz zamówienia na sztuczne zęby. Codziennie.

Od 11 do 12 **dr Belkie Władysław.** Choroby weneryczne i skórne. — Codziennie.

Od 12 do 1 **dr Mikucki,** Ord. Szpit. Ujazdowskiego. Choroby oczu. — We wtorki, czwartki, soboty i niedziele.

Od 12 do 1 **dr Zacharewicz.** Choroby wewnętrzne (specjalnie wieku dziecięcego). — Codziennie.

Od 1 do 2 **dr Szteyner,** Ord. klin. chirurg. w szpit. św. Ducha. — Choroby chirurgiczne i zębów. — Codziennie.

Od 1 do 2 **dr Goldflam,** Ord. klin. terap. w szpitalu św. Ducha. Choroby wewnętrzne (specjalnie nerwowe). Leczenie elektrycznością.—Codziennie.

Od 2 do 3 **dr Ołtuszewski,** Ord. klin. teraup. w szpit. św. Ducha. Choroby wewnętrzne. Specjalnie choroby płuc.— Codziennie.

Od 2 do 3 **dr Jasiński,** Ordynator klin. chir. w szpit. Dzieciątka Jezus. — Choroby chirurgiczne i Ortopedja (leczenie skrzywień kręgosłupa i kończyn). — Codziennie (z wyjątkiem środy).

Od 3 do 4 **dr Sztembarth.** Choroby właściwe kobietom. Codziennie (wyjąwszy świąt).

**Bilet wejścia kop. 25.**

# Dom Zdrowia
**otworzony przez lekarzy specjalistów, ze stałemi łóżkami i oddzielnemi pokojami, przyjmuje chorych tak zamieszkałych** w Warszawie, jako też i z prowincji, na wszystkiego rodzaju cierpienia, z wyjątkiem chorób umysłowych. Ceny bardzo umiarkowane bo 3 ruble sr. w pokojach oddzielnych, a 2 ruble sr. w pokojach na dwie osoby na dobę.

**Za pomoc akuszeryjną lub operacje chirurgiczne, chorzy osobnej opłaty nie wnoszą.**

**Bliższe informacje udzielają się albo w zakładzie, albo** w mieszkaniu jednego z Lekarzy właścicieli Zakładu: Jasiński (Złota nr 18), Ołtuszewski (Stare-Miasto nr 11), Sztembarth (Orla nr 2), Zacharewicz (Nowy-Świat nr 57). —18281

## Korzystne!
Jest do odnajęcia ładny i tani **Sklep dla Jubilera** chrześcijanina. — Wiadom. Nowo-Zielna Nr 28, Schoeppe. D3072

## D O M
w położeniu szczególnie korzystnym, czyniący dochodu rocznego przeszło 6,500 rs. i **2 Place** również na ludnej ulicy na bardzo przystępnych i korzystnych warunkach do sprzedania.—Wiadomość przy ulicy Brackiej pod Nr 6, u właściciela domu. Tamże do sprzedania **Powozik** mało używany, zdatny na jednego i parę koni, z uprzężą, za cenę przystępną. D2757

D2883 **Jest do sprzedania:**
**FORTEPIAN**
w dobrym stanie, o 7-miu oktawach, za cenę 200 rs., Szal turecki biały, Palto zagraniczne eleganckie i dwie Suknie balowe, niebieska i różowa, oraz Kwiaty żółte do ubrania sukni. Ulica Wiejska Nr 16, na dole.

## APTEKA
do sprzedania w gubernji Piotrkowskiej z obrotem rocznym 2,300 rs. — Wiadomość u H. Zaporskiego, Marszałkowska Nr 28, mieszk. 7, od godz. 4-tej do 5-tej. D2854

## Bawarja (tunel),
od 30 lat egzystująca przy ulicy Świętojańskiej Nr 6 i 7, jest do sprzedania zaraz. D2852

## Kto chce mieć tanio!!!
## I dobrze zrobione!!!
**Tapicer** przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres tapicerstwa u siebie jako też i po domach prywatnych, roboty wykonywa na czas umówiony. — Ulica Bracka Nr 17, **drugi dom od Chmielnej,** —2957—D

## Kredens dębowy
o 6-ciu drzwiach, 4 Szafy dębowe i różne Meble do sprzedania. — Ulica Grzybowska Nr 19, stóż wskaże. D—2304—6—6

## Meble do sprzedania
bardzo tanio: Kredens orzechowy, dwa Biurka, Toaletka, Stoł z dwoma szufladami, dwie Szafki nocne, Stolik do kart, Komoda jesionowa, Szafa jesionowa rozbierana, Garnitur Mebli, Sofka, Wieszadło stojące i t. p.—Ulica Leszno Nr 17, mieszkania 3. D3006

## Lodownia
do najęcia. — Wiadomość: Marszałkowska Nr 16, róg Żórawiej, mieszkania Nr 12, piętro 2-gie od frontu. D2863

D-2880
## Do sprzedania:
**Suknia** jedwabna lapis, przybrana bordeaux materją, na osobę szczupłą, średniego wzrostu za cenę rs. 25.—Tamże **Pelerynka** biała atłasowa, puszkiem okładana.—Obejrzeć można w Magazynie Strojów, Freta Szeroka Nr 12, gdzie duże okno wystawowe.

## MŁYN
nowej konstrukcji, z ogromnem miewem, na rzece Bzurze, o wiorst trzy od miasta powiatowego Łowicza położony, „Kapitulny" zwany, a należący do dóbr Nieborowskich, jest do wydzierżawienia na lat 9 od dnia 1-go Lipca r. b. za rs. 2,500 rocznie.—Warunki kontraktu przejrzane być mogą w Zarządzie dóbr w Nieborowie. D—2886

## Do sprzedania:
kostium wschodni damski czarny, atłasowy, ze złotem przybraniem, bardzo ładny i suknia jasna wełniana, wszystko za bardzo niską cenę, obejrzeć można od 12-ej. Chmielna 24, **mieszkania 3.** —2896—D

## 2,500 łok. kw. Placu
(frontu 45 łok. bier.), jest do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich, przy ulicy Pańskiej.—Wiadomość w Kancelarji **Kazimierza Szpecht adwokata przysięgłego, ulica Długa Nr 21.** D—2855—

## Magle Wiedeńskie
do sprzedania. — Ulica Wielka róg Śliskiej **Nr 15.** D2958

Jest do sprzedania
## FORTEPIAN
krótki, pół 7-mej oktawy, za rs. 165.—Stare-Miasto Nr 8, mieszk. 6, 2-gie piętro. D3028

Przy ulicy Furmańskiej pod Nr 8/2700, są do sprzedania
## KANARKI
różnego gatunku i dobrej rassy, tak samce jak i samice do spustu. Także są dwie **Suki** pinczerki. Wiadomość u Kretowa. D3026

## S u k n i a
grenadinowa, czarna, świeża, popielata, i lilla jedwabna, oraz **Taca** Frażetowska i **Serwis** do oliwy i octu, **Półmisek** długi fajansowy i **2 Kuchenki** naftowe do sprzedania.—Wiadomość: ulica Sienna Nr 4, trzeci dom od Marszałkowskiej, drugie piętro, stróż wskaże. —2952—D

## Pianistka
przyjmuje zamówienia na Wieczory tańcujące i Wesela. — Wiadomość: ulica Widok Nr 8, mieszkania 3. —2935—D

D2944 Jest do sprzedania
## Traktyjernia
wraz z **Kawiarnią,** z przyczyny wyjazdu, **za przystępną cenę.—Szeroki-Dunaj Nr 3.**

**Przyjmuje się do szycia**
## Wszelka bielizna,
oraz obstalunki na wyprawę, wykonywa się z największą sumiennością, po umiarkowanych cenach.—**Ulica Jerozolimska Nr 20, na parterze.** —3008—D

## Wielki wybór
## 200 Tuzinów
2982D
**Grzebieni** do czesania, bawolich i z rgu Irlandzkiego w różnej wielkości, z fabryki Robert Ainé w Paryżu; poleca Szanownej Publiczności i pp. Fryzjerom, Jan Kalinowski, ulica Marszałkowska Nr 61, w Warszawie.

## Za bezcen Kwiaty!
**Girlandy od kop. 45; Bukiety od kop. 25; Garnitury balowe; Kwiaty ślubne;** Bukiety do ręki, po niesłychanie niskich cenach. — Fabryka Kwiatów **T. Górskiego, ulica Żabia Nr 4,** dom hr. Zamoyskiego, na parterze w oficynie. D6—10—1822—

**FABRYKA RĘKAWICZEK.**
Rękawiczki balowe jasne i czarne, aż do 12 guzików, po cenach bardzo tanich, począwszy od 2-ch guzików po 55 kop. damskie, męzkie po 60 kop. Przyjmują się do prania po 6 kop. Ulica Leszno Nr 12 nowy, w podwórzu.
D3—3—2464— **W. Kartasiński.**

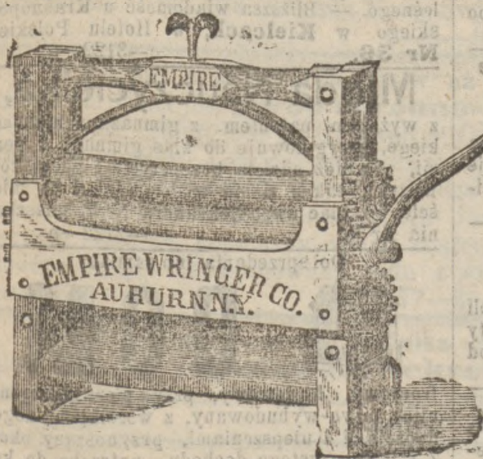
Za przystępną cenę do sprzedania
## MEBLE
**ORZECHOWE,**
bardzo mało używane, garnitur brokatelą kryty, 2 Szafy rozbierane, garnitur francuzki, para Łóżek, Szeslong skórą kryty, Biuro o 5-ciu szufladach, Stolik do kart, Lustro, Kredens orzechowy i Stół jadalny z krzesłami. — Ulica Twarda wprost Marjańskiej **Nr 10, w oficynie na dole, na lewo, mieszkania Nr 28.** D3069

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

# KAŻDY KTO FARBUJE WŁOSY

z doświadczenia stwierdzi, że farba z Nicejskich Kasztanów, pod nazwiskiem **TANCREDO**, daje najpomyślniejsze rezultaty, gdyż bez przygotowania, za użyciem jednego płynu, w dwóch razach, daje włosom silny i równy kolor szatyn, jako płyn roślinny nie opala włosów, nie wzdyma ich,—podobnie innym farbom i wodom,—pomyślnie wpływa na porost włosów i nie brudzi ciała i bielizny.—Zalety te są podyktowane przez doświadczenie kilkudziesięciu osób, dziś stale używających **Tancredo** i które zobowiązują nas podać o tem do wiadomości interesantów. Cena rs. 2 na kolor szatyn, na czarny rs. 1 kop. 50.—Skład w Warszawie, perfumerja **à la Renaissance**, ulica Wierzbowa, Hotel Angielski,—w Rydze i w Kijowie, w magazynach Dobrzańskiego.—Handlującym ustępuje się 20% rabatu.

D—1332—4—12




# WYŻYMACZKI

Niemieckie od rs. 10
i Amerykańskie,
polecają
**F. Wierzbicki i S-ka**
róg Wierzbowej i Trębackiej.
**Handlującym odstępuje się rabat.**
D—1595—4—6

## Główny Skład Kawioru
# MIKOŁAJA ŻYŻYNA
**przy ulicy Senatorskiej Nr 496.**

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż dostałem transport **KONSERW z różnych ryb**, nowo-otworzonej **fabryki Palcowa w Astrachaniu**, a także i inne **konserwy ruskie i zagraniczne** świeże, w najlepszym gatunku, z czem polecam się względom Szanownej Publiczności

K—3094 **Mikołaj Żyżyn.**

# TRAN LEKARSKI

tak żółty jako też i biały parowy,
poleca
po cenach przystępnych
## SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH
## LUDWIKA SPIESSA i SYNA,
**plac Teatralny Nr 464/5.**
D26419—23—0

NOWOŚCI PERFUMERYJNE POMPADOUR
# VIOLET

Perfumer i wynalazca renomowanego **Mydła królewskiego Thridace** i słynnego **Kremu Pompadour**, przysposobił cały szereg nowych artykułów perfumeryjnych najwyższej doskonałości i wykwintności, pod nazwą:

## Parfumerie Extra—Fine Pompadour.

| | |
|---|---|
| MYDŁO TOALETOWE | POMPADOUR. |
| PERFUMY (12 zapachów) | POMPADOUR. |
| OLEJEK do WŁOSÓW | POMPADOUR. |
| WODA TOALETOWA | POMPADOUR. |
| WODA KOLONSKA | POMPADOUR. |
| ELIKSIR do ZĘBÓW | POMPADOUR. |
| PUDER do TWARZY | POMPADOUR. |
| SASZETKI PACHNĄCE | POMPADOUR. |
| KREM do UPIĘKSZENIA | POMPADOUR. |

Skład Główny tych artykułów na Warszawę, urządzony został w Perfumerji **ALEKSANDRA KOCHA, Nowo-Senatorska Nr 4.**

D—27157—18—25

**KUPUJE MEBLE UŻYWANE ŚWIEŻEGO FASONU**

Przyjmuje Meble w zamianie.



# Magazyn Mebli
## Nowych i Używanych
**PIECHOWSKIEGO i S-ki,**
Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, 1 i 2 piętro.

Znaczny wybór mebli gotowych **krajowych i zagranicznych.**—Posiadając **własne warsztaty stolarskie i tapicerkie**, przyjmuje obstalunki na roboty: **stolarskie-meblowe, tapicerskie i dekoracyjne.**

D—3611—96—

Najmuje całe umeblowania.

CENY UMIARKOWANE.

# DO SKŁADU KAWIORU I DELIKATESÓW
# MIKOŁAJA ŻYŻYNA
**przy ulicy Nowy-Świat Nr 37.**

Nadszedł znowu transport **KAWIORU** Astrachańskiego, świeżego zupełnie mało solonego, jak również prasowanego, — oraz **Groszku** zielonego, **Buljonu, Makaronów, Biszkoptów, Sucharków** moskiewskich, **Konfitur** płynnych i suchych oryginalnych kijowskich i moskiewskich, **Czekolady i Cacao** „Ballet", **Wanilii, Kawy** w puszkach, **„Einema"** oryginalnej zagranicznej, **Monpansier i Karmelków** Landrina, **Pastiły, Chałwy i Rachat-Łukum** oryginalnej greckiej, **Orzechów** krymskich, **Marmelady, Kompotów** oryginalnych z Bordeaux, różne Petersburskie **Konserwy z ryb** i oryginalne Astrachańskie **Marynaty**, t. j. **Sterledi, Jesiotra i Sandacza** w całych i pół puszkach, **Kilek** Rewelskich, **Makreli Anchovis** oryginalnych Szwedzkich i w oliwie francuzkich w słojach i baryłkach, **Siomgi** mało solonej archangielskiej, **Łososia** wędzonego Reńskiego, **Bałyka, Szamai, Rybców i Sigów** petersburskich, **Minogów** ryskich, **Śledzi** w oliwie pocztowych (Mathias) królewieckich i kierczyńskich, **Salade-Cream, Homarów, Krewetów i Łososia** marynowanego Amerykańskiego do potraw, **Pasztetów** z Anschovis, jak również oryginalnych **Strasburskich** w terynkach, **Kilo-Szproty, Oliwki** naturalne i faszerowane, **Pieczarki, Szampiony** naturalne i w occie, **Kapary, Pikle, Musztardy** francuzkiej, angielskiej i w proszku Sareptskiej, **Octu** winnego francuzkiego „Mail", **Oliwy** Nicejskiej i gorczycznego **Oleju, Karuku** rybiego, **Gelatyny, Wiazigi. Sera** oryginalnego Chester, Szwajcarskiego i Meszczerskiego, **Sardynek** z Nantes w oliwie,—Picant,—Tomat i w Musztardzie.

Z czem poleca się względom Szanownej Publiczności **MIKOŁAJ ŻYŻYN.**

D—3160— **Nowy-Świat Nr 37.**

# KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS
wyrobu D-ra Clin Nagroda Montyon.

**Kapsułki Mathey-Caylus** z esencyi drzewa sandałowego w połączeniu z esencyami balsamicznemi są zalecane przez lekarzy na *choroby zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości dróg moczowych.*"

„Przyjemna ich forma ujęta w karuk esencyonalnie połączony czyni użycie **Kapsułek Mathey-Caylus** możliwem dla osób najmątlejszych i nie szkodzi w niczém żołądkowi."

*(Gazeta Szpitali Paryzkich.)*

Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu.

**Należy wystrzegać się podrobień i na zabezpieczenie każdy flakon kapsułek Mathey-Caylus zaopatrzonym jest w markę fabryki oraz w podpis Clin et C^ie i medal nagrody Montyon.**

Nabywać można w Paryżu u Clin et C-ie ulica Rassyna Nr. 14.—w Warszawie u Pp. A. F Galle, Ludwika Spiess, T. Mrozowskiego K. Sierzputowskiego drogistów i w Aptece p. K Lilpop

BÓL ŻOŁĄDKA
# WINO Z PEPSYNY BOUDAULT

Smak tego wina jest bardzo przyjemny, od 25 lat jest w użyciu z wielce pomyślnym skutkiem, w dolegliwościach *braku apetytu, kurczach żołądka* i w ogóle przy *nieregularnym trawieniu*

*„Pepsyna « BOUDAULT » uznaną została przez Akademję medyczną w Paryżu* i zaszczyconą pierwszorzędnemi medalami na wystawach: w Paryżu 1867 r.— w Wiedniu 1873 r. — w Filadelfii 1876 r. — i w Paryżu 1878 r.

W PARYŻU: **Hottot-Boudault, 7, AVENUE VICTORIA.**

W Warszawie dostać można: u pp. Mrozowskiego; Spiessa i Syn; Kucharzewskiego, Steinera i we wszystkich aptekach.

—45—0—3491—

# NOWOŚĆ!
## Lohse'go Perfumerja Konwaljowa.

**Lohse'go Perfumy** Konwaljowe.
**Lohse'go Mydło** Konwaljowe.
**Lohse'go Fixatoar** Konwaljowy.
**Lohse'go Olejek** do włosów Konwaljowy.
**Lohse'go Pomada** Konwaljowa.
**Lohse'go Octy: toaletowy i kadzidłowy,** Konwaljowe.
**Lohse'go Brylantyna** Konwaljowa.
**Lohse'go Wonne poduszeczki** Konwaljowe.

# OSTRZEŻENIE.

Częsta i bezczelna imitacja mych perfum z Konwalji, którym brak charakterystycznego zapachu liści konwalji i nawet podrabianie mych napisów, zmusza mnie poprosić Sz. Publiczność o zwracanie uwagi przy nabywaniu powyżej wymienionych perfum, na niezbędną następującą firmę;

## Gustaw Lohse, 46 Jägerstrasse Berlin.

Ażeby uniknąć otrzymania imitacji, należy zażądać u wszystkich fryzjerów i w składach perfumerji wyraźnie:

## „Lohse'go Perfum z lilji Konwalji."

D—26902—12—12

## Tuzin Koszul męzkich,

starannie odrobionych, z gorsami webowemi, przypadkowo są do sprzedania, razem lub częściowo. Cena rs. 2 za sztukę.—Ulica Oboźna Nr 4, 2-gie piętro, mieszk. 13. D2634

Do sprzedania
## MEBLE

orzechowe, w dobrym stanie i stół jedalny o 3 blatach.—Można obejrzeć rano od 10 do 2, Pańska Nr 22, mieszkania 5. D—2881—

## Lekcje języka Niemieckiego

i konwersacji pod warunkami najprzystępniejszemi udziela osoba wykwalifikowana.—Ulica Wspólna Nr 26, lokalu 10. —2797—D

## Obiady Gospodarskie!!

po 24 kop., a za abonamentem miesięcznym po 22 kop. dostać można w nowej **Jadalni pod Opatrznością,** w domu **Nr 8a,** przy ulicy **Wązki Dunaj,** piąty dom od Podwala. D2659

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolona na ogólnych zasadach handlu.

## EKSTRAKT ORZECHOWY

wynalazku **A. Maczuskiego w Wiedniu,** wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego i farbuje najpewniej i najlepiej siwe włosy na kolory: blond, szatyn, ciemno-szatyn i czarny, bez brudzenia skóry na głowie jako też bielizny.—Ekstrakt orzechowy jest preparatem czysto roślinnem, nie zawiera w sobie żadnych przymieszek metalicznych, przeto ani zdrowiu, ani włosom nie szkodzi. Płyn ten mieści się w 1-m flakonie i kosztuje rs. 2 kop. 70.— Tenże sam preparat sprzedaje się także w 6-ciu flaszeczkach mniejszych, za rs. 3 kop. 30, które dla osób potrzebujących tylko małą ilość na raz wygodnieszemi w praktyce się okazały.— Oprócz jest jeszcze **Pomada orzechowa** i **Olejek orzechowy,** które służą tylko do przyciemniania włosów na prędce. Cena tychże po rs. 1 kop. 20.

Skład Główny na Warszawę
W PERFUMERJI
**ALEKSANDRA KOCHA**
Nowo-Senatorska Nr 4.
D—28687—11—12

## 2 Suknie jedwabne balowe

różowa, białemi koronkami ubierana i zielona pokryta tarlatanem, ubierana kwiatami, za przystępną cenę są do sprzedania. Bielańska Nr 8, 1 piętro, ze schodów na prawo. D2581

## Lekcyj kroju udzielam,

**za kurs po rs. 10,** podług systemu Worhta, oraz przyjmuje obstalunki na suknie ślubne i balowe, od rs. 11, tudzież wykończam pośpiesznie suknie wizytowe i kostjumowe, podług najświeższych żurnali paryzkich, od rs. 3 do 5 za robotę. Panienki ze wsi mogą znaleźć pomieszczenie w zakładzie.—Ul. Wspólna Nr 20, mieszkania 4. D5—6—2091—

Jest do wydzierżawienia, za umiarkowaną cenę, w mieście powiatowem, ożywionem, ludnem i przy samej kolei położonemi

## BROWAR,

od kilkunastu lat istniejący, czynny, z dobrem powodzeniem, wyrabiający piwa zwyczajne i dubeltowe, z całym inwentarzem, zapasem słodu, lub nie, mieszkaniem i lodownią, dowiedzieć się można codziennie od 3 do 5 po południu, Nowolipki Nr 11, mieszkania Nr 5. D—3100

## Kąpiele żelazne

wzmacniające, nowo wyrestaurowane. — **Ulica Grzybowska Nr 30.** — Tamże **BRYCZKA** elegancka nowa do sprzedania. —3136—D

## WYPRZEDAŻ Haftów i Karczków

do koszul damskich, po cenach zniżonych.—Ulica Niecała Nr 5, w lewej oficynie. D3064

## Magle Wiedeńskie

są do sprzedania.—Nowy-Świat Nr 30, w podwórzu na dole. D3037

Do sprzedania

## Warsztaty Stolarskie

nowe i **Naczynia.** — Wiadomość: ulica Dobra Nr 25, w sklepie. D3039

Jest do sprzedania

## Garnitur Mebli

krytych, 6 krzesełek giętych, stół do kuchni, 2 krzesełka i szafa kuchenna, także samowar duży.—Browarna Nr 1, mieszk. 47, od godziny 1—4 w południe. D3075

## Fabryka Kwiatów

**Melanji Żulińskiej,** sprowadziła maszynę angielską, nowego systemu, do plisowania wszelkich materjałów, zacząwszy od koronek aż do kortów, jedwabie i atłasy plisuje jak najpiękniej, bez żadnego uszkodzenia wszelkim kolorom jasnym i plisuje po cenach przystępnych, zarazem jest duży wybór kwiatów paryzkich i równających się z paryzkiemi kwiatami, swego wyrobu. — Nowy-Świat Nr 44. D3—3—2084—

## Dobre WĘGLE kamienne

otrzymałem ze składu **Syrena,** przy ulicy Twardej Nr 45. Zamówić można i pocztą miejską i w mieszkaniu właściciela p. Lipińskiego, Zielna Nr 31. W przedsięwzięciu tem niemam żadnego udziału, ale życzliwość dla dobrze kierowanego naszego przemysłu, powoduje mię do podzielenia się tą wiadomością ze znajomymi, w przekonaniu, że zawodu nie doznają.—**Bolesław Maciejowski.** D2—3—2363—

## Transport Indyków

bitych, nadszedł ze wsi i sprzedaje się po nader przystępnych cenach.—Senatorska Nr 6, dom Zandbanga. Wiadomość w bramie u sprzedającej pieczywo. D2997

Jest do sprzedania

## Koń wierzchowy

(klacz), dobrze ujeżdżony, maści jasno-gniadej, wieku lat 9, bez żadnych narowów, za przystępną cenę. — Wiadomość w Ujazdowie w koszarach Litewskiego pułku piechoty, u stajennego Aleksieja Wasinka. D3002

## Dla Rodziców i Opiekunów.

Przy rodzinie obywatelskiej ze wsi przybyłej, mieszkającej w Warszawie, w bliskości zakładów naukowych, można w każdym czasie znaleść pomieszczenie dla Panienki chcącej się kształcić w jakim bądź kierunku. Konwersacja niemiecka, fortepian, opieka macierzyńska i towarzystwo dorastających córek zapewnia się. Adresować należy pod lit. M. M. w Warszawie Poste-restante. 2980D

Z powodu nagłych interesów familjnych braku zdrowia do sprzedania

## 2 Dorożki,

zupełnie nowe, za przystępną cenę.—Twarda Nr 46. D2983

## Tanio do sprzedania

kilkanaście używanych Sprzętów i stara Garderoba, w domu Nr 53 Nowy-Świat, 1-sze piętro.—Wiad. w godzinach po połudn. D2975

## 20 lat wieku nadaje !!Fleur de Cygne à la Glycerine!! Kwiat Łabędzi glicerynowy,

**najcieńszy i najlżejszy ze wszystkich pudrów.**

Przystaje najlepiej do skóry przez zastosowanie gliceryny, niewidzialny sprawia efekt cudowny—bo w jednej chwili nadaje skórze pożądaną świeżość, młodość i piękność. Czyni zbytecznem wszelkie blansze metaliczne, od których skóra tylko twardnieje i schnie.

Damy które dotąd używały rozmaitych innych pudrów, raczą przekonać się przez użycie Kwiatu Łabędziego, o wyższości jego nad wszystkiemi innemi pudrami.

**Cena za pudełko rs. 1 kop. 50.**
**„ z puszkiem „ 1 „ 65.**

Skład wyłączny tego pudru w Perfumerji

**Aleksandra Kocha,**
**Nowo-Senatorska Nr 4.**
D—7715—81—0

Są do sprzedania

## 2 Garnitury Mebli,

aksamitem kryte, tamże znaczny wybór mebli krytych, Kołder i Materacy.—Świętokrzyska Nr 4, u Tapicera. D—2831—

## Koniczyna czerwona,

korcy od 6 do 8, jest do sprzedania.—Wiadomość w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 69, mieszkania Nr 2. D—2875—

## Do sprzedania:

cztery duże Rądle, z pokrywami, oraz Wanna do gotowania ryb, wyłącznie dla Restauratorów.—Tamka Nr 13, mieszk. 8. D3146

## Wiadomość na czasie!!!

Dla WW. Panów **Budowniczych** i w ogóle osób zajmujących się **budową domów** tak w Warszawie jak i na prowincji, iż mając Skład Szkła stołowego, Porcelany i Fajansu, a także i Skład Szkła taflowego, takowy na obecną porę zaopatrzyłem w znaczne zapasy **Szkła taflowego lagrowego,** z najcelniejszych 3-ch fabryk krajowych, również i w **oryginalne Belgijskie,** co daje WW. Panom możność wyboru gatunku Szkła stosownie do jego cen.—Nadto przyjmuje całkowite oszklenia **Domów, Sklepów, Fabryk, Kościołów** i t. p., a pracując od lat 20-tu w tym zawodzie, mogę tak za dokładną robotę, jak i możliwie przystępne ceny zaręczyć,—z czem polecając się WW. Panom, upraszam o wcześniejsze nadsyłanie ofert.—Próby Szkła i ceny, na żądanie doręczam

Z uszanowaniem

**Alexy Baytel.**

**ADRES: Alexy Baytel, Skład Szkła i Porcelany, Podwal Nr 7, Warszawa.**
D—739—

## MIGRAINES, NÉVRALGIES

SPOSÓB LECZENIA
ZA POMOCĄ PEREŁEK Z ESENCYI TERPENTYNOWEJ
**Doktora CLERTAN.**

Na dziesięć przypadków migreny i newralgii ośm wyleczonych bywa w przeciągu kilku minut przez użycie **Perełek z essencyi terpentynowej Doktora Clertan.**

Jeżeli od pierwszego razu środek ten nie ulży cierpieniom, należy użycie go zaniechać, pomaga on bowiem odrazu lub wcale nie skutkuje.

**Perełki** te zażywać można zarówno przed jak podczas lub też po jedzeniu, w dozach od dwóch do sześciu perełek, które się łyka prędko w łyżce zupy lub też z nieco wody.

**Perełki Clertana** są to małe kapsułki okrągłe, wielkości grochu, zawierające pod przezroczystą, delikatną jak listek papieru powłoką żelatyny, 4 do 5 kropel essencyi terpentynowej.

**PRZESTROGA.** Nazwa perełek właściwą jest produkcyą Doktora Clertana; w handlu znajdują się produkta pod różnemi nazwami kapsli, globulów, kropli, etc., podobne mniej lub więcej do tychże **perełek.** Doktór Clertan poręcza za dobroć i skuteczność prawdziwych **perełek,** zawartych jedynie we flakonach mających na etykiecie następujący podpis.

Clertan

*Do każdego flakonu dołacza się szczegółowy przepis.*

**W Paryżu, Maison L. FRÈRE, 19, rue Jacob.**

**W Warszawie dostać można: pp. u Ludwika Spiess i Syn i Mrozowskiego.**
—3—0—28126—

## SZPRYCOWANIE Z ROŚLINY MATIKO PP. GRIMAULT ET Cie APTEKARZY W PARYŻU

Przygotowane z liści drzewa rosnącego w Peru, leczy rzerzączki najuporczywsze i zastarzałe. Apteka Grimault et Comp. dla lekarzy, którzy mają zwyczaj zapisywać balsam kopaiwy za pomocą klejowatości, przygotowuje pigułki z essencji Matico i balsamu kopaiwy. — Pigułki te, nie tylko że zawsze skutkują w jak najkrótszym czasie, ale nawet nie mają tyle nieprzyjemnej woni balsamu kopaiwy.

Każdy flakonik opatrzony jest podpisem **Grimault et Comp.**

Dla uniknienia licznych fałszerstw i naśladownictwa żądać aby stempel rządowy francuzki koloru niebieskiego, stosownie do prawa z 26 Listopada 1873, marka fabryczna i podpis GRIMAULT et COMP. znajdowały się na jednej etykiecie.

*Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i w AUSTRYI.*

W Warszawie dostać można u pp. drogistów: Ludwika Spiess i Syn, Gallego i Mrozowskiego; oraz w składach Materjałów Aptecznych L. Ziemińskiego, K. Lilpopa i Leona Bernstein. —26083—11—0

## FABRYKA KAPELUSZY MĘZKICH M. POLENDRA,

ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że obok Magazynu głównego, znajdującego się przy **ulicy Długiej Nr 17,** został w tych dniach otworzony

## MAGAZYN FILJALNY

**przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 7**
(obok cukierni Toura).

Oprócz wyrobów własnych z wyborowych materjałów zagranicznych, zaopatrzoną została filja w **najmodniejsze artykuły** pochodzące z pierwszorzędnych **fabryk francuzkich i angielskich.** D—2289—3—3

przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

## Glicerynowe Mleko

Autentycznie zbawienny środek, niszczący piegi i opaleniznę, spowodowaną wpływem wiosennego wiatru, równie wybiela i udelikatnia płeć. — Cena 75 kop. — Skład w Warszawie, **à la Renaissance,** ulica Wierzbowa, hotel Angielski,—w Rydze i w Kijowie, w magazynach Dobrzańskiego.—Handlującym ustępuje się 20% rabatu.—Tamże

## Migdałowa Pasta

(Pate d'amande). Natychmiastowo po użyciu nadzwyczaj miękczy i ubiela ręce, skuteczniejsza od wszystkich preparatów z muszel t. p.—Cena rs. 1. D—1333—4—12

## Kupuje Meble

**używane, dobrego wyrobu, wraz z całem urządzeniem domowem.** — Magazyn Mebli, Marszałkowska N. 63, Niecała Nr 4, miesz. 8.

**Załęski & Comp.**

D 1977—

## Zupełnie wyprzedaje

z magazynu **mebli i luster używanych** i nowych bardzo tanio dotąd niepraktykowanie. Miodowa Nr 10, 1-sze piętro. —2560—

## Ważna Wiadomość!

**Uwaga.** Do każdych pięciu korcy węgli kamiennych, zakupionych w kantorze, dodaje się bezpłatnie pud drzewa sosnowego, drobno rąbanego.

**Nr 20 Kantor Zielna Nr 20, mieszkania Nr 21.**

**Skład Główny, Pańska Nr 70.**

## Węgle Kamienne

**w najlepszych gatunkach:**

1) Korzec węgla grubego, najlepszego Szląskiego, rs. 1 kop. 5.
2) Korzec węgla grubego, krajowego najlepszego, rs. 1.
3) Korzec węgla kostkowego kop. 95.

D—1788—4—4

W dobrach Kluczkowice pod Opolem n W., jest na sprzedaż

## 100 Wołów i Krów opasowych,

przy gorzelni, do wyboru, za sztukę do 900 ℔ pa 5¾ kop. do 1200 ℔ po 6 kop., po 1200 ℔ po 6½ kop. za ℔ żywej wagi, z potrąceniem 5%. D5—6—860—

Do sprzedania

## KOLONJA

z 4-ch mórg 300 prętowych, grunt dziedziczny, ogród fruktowy i warzywny, drzew około 500 sztuk owoc rodzących, **zabudowania: karczma nowa** wybudowana od frontu, **zabudowania** mieszkalne jako i gospodarskie, **miejsce** przy szosie, zdatne na zakład fabryczny lub t. p.—Wiadomość na miejscu, za rogatką Jerozolimską, gdzie Czyste, wieś Ochota Nr 25 u Wł. Grabowskiego. D—732—3—3

## Poszukuje się

w większej ilości **cegieł, wapna, drzewa budowlanego** rozmaitego, bez pośrednictwa osób trzecich. — Bliższą wiadomość udzieli **Edward Bieniewski, ulica Bielańska,** Hotel Lipski. D—2830—

**Jest do sprzedania.**

**Stołowa Bielizna, dzieło Szlosera** wiek XVII-ty i XVIII-ty, **zyc-bad,** — **Futro** elki i **Rądle.** — Widzieć można od 11 do 6, Nowogrodzka Nr 25, drugie piętro, mieszkania Nr 37. D—2835—

Kto ma wszelkie

## Starożytności,

to kupuję za gotówkę. Proszę się zgłosić na Plac Resursy Kupieckiej, w domu p. Epstejna Nr 22, do magazynu Apfelzweig. D—2454—

## WATA z PUCHU

**EDREDONOWEGO,** puch czysty, wata wyborowa i w całych arkuszach pod kołdry, zawsze gotowa, poleca **Fabryka Waty, ulica Nowy-Świat Nr 68.—KAROL KRETSCHMER.** D—2861—

D3069 Do sprzedania

## WÓZ

wraz z wasągiem i całem zaprzęgiem na konia, w dobrym stanie.—Wiadomość przy ulicy Bielańskiej za Gmachem Nr 21B, miesz. Nr 5.

## Bardzo Tanio!!! Meble i Materace.

Klika garniturów gustownie krytych, Szeslongi, Sofy, Szafy, Kredensa, Stoły i t. p. Materace włosiane po rs. 16, waltcharowe po rs. 8. Marszałkowska Nr 58, wejście przez Sklep.

D9—12—1424— **L. Brenert.**

Ktoby sobie życzył przyjąć

## DZIECKO

**na własność, płci żeńskiej,** 16 miesięcy mające. — Wiadomość: ulica Łucka Nr 4, mieszkania Nr 5. D3103

Jest do wypożyczenia suma

## RS. 4,000

na hypotekę domu w Warszawie. — Wiadomość w Administracji Kiosków. — Nowolipki Nr 3. D3113

Do sprzedania

## Fortepian

mahoniowy, o 7-miu oktawach, 4-ch szprejcach i blat metalowy, w dobrym stanie.—Aleja Jerozolimska Nr 23, w podwórzu, 2-gie piętro, miesz. Nr 16. D3081

Jest do sprzedania

## Fortepian

krótki z całym metalowym blatem i 4 szprejcami, za przystępną cenę.—Nowolipie Nr 36, mieszkania Nr 2. D3097

Przy ulicy Chłodnej, róg Wroniej, z powodu słabości jest do odstąpienia

**Restauracja z Kawiarnią,**

za własną cenę.—Wiadomość w sklepie frontowym Nr 59. D3108

Z powodu nagłego wyjazdu jest do odstąpienia

## Restauracja,

o warunkach można dowiedzieć się na miejscu, przy ulicy Twardej Nr 18. —3148—D

## MEBLE,

bardzo tanio do sprzedania: Garnitur Orzechowy masiv, brokatelą kryty, Szeslong skórą kryty, Kredens dębowy rzeźbiony, Stół jadalny, 2 Lustra, Umywalnia masiv orzechowa z marmurem, przy ulicy Pańskiej Nr 32, mieszkania Nr 15. —3143—D

## Są do zbycia

**Stereoskop** z pięknemi widokami, **Biżuterje Instrumenta miernicze** i inne rzeczy. Wszystko za bardzo przystępną cenę. —Ulica Widok Nr 7A, wiadomość od godz. 10 do 12, zapytać stróża. —3110—

Do sprzedania

## Para Koni

**powozowych,** oraz **Klacz** młoda, ujeżdżona. Wiadomość w Kamionku lit. A., zaraz za rogatką Moskiewską, u p. Lasockiego. 3140D

Do sprzedania

## MEBLE

pod orzech: 6 krzeseł, 2 fotele i kanapa, lamą kryte, gustownej roboty, stół, tcaleta mahoniowa, fortepian palisandrowy o 7-miu oktawach, lustro w złoconych ramach, krzesełka wiedeńskiej roboty, 2 łóżka salonowe i różne utensylja kuchenne i gospodarskie. Wszystko po możliwie nizkich cenach.—Wiadomość: ulica Chłodna Nr domu 51, miesz. 17. D3071

Z powodu familijnych interesów

## nowe Magle

są do sprzedania.—Ulica Śliska Nr 34. D3048

## TANIO!

**Palto** damskie futrzane, z kołnierzem i mankietami skunksowemi, **Biżuterje, kaftan** popielaty, **Chusteczki** czarne, **Żaboty.**—Chłodna Nr 10, mieszkania 13, wprost kościoła. D—2871—

**Tran Lofodzki** najskuteczniejszy i **maść przeciw odzięUbieniu ciała, Hemikranin** znakomity środek przeciw migrenie i newralgji, oraz **Narcodon** przeciw bólowi zębów. Apteka L. Ziemińskiego, przy ulicy Marszałkowskiej, oraz przy ulicy Świętokrzyzkiej w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus. D—1469—5—6

Do miasta powiatowego, potrzebnym jest

## WETERYNARZ.

Wiadomość **bliższą** udzieli **F. Wójcicki,** w mieście powiatowem **Słupcy** Gubernji Kaliskiej. —2874—D

Do sprzedania

## Majątek Smogorzów,

w powiecie Stopnickim, rozległości włók 69, w czem lasu morgów 700. — Bliższa wiadomość na miejscu: Gubernia Kielecka przez Nowe Miasto Korczyn, w głównym zarządzie dóbr Czarkowskich, lub w Warszawie u W. Zawidzkiego, Mazowiecka Nr 1. —2470—D

## Główny Skład Kawioru MIKOŁAJA ŻYŻYN,

**przy ulicy Senatorskiej Nr 196.** D—3024

Otrzymałem świeży transport zupełnie **małosolonego KAWIORU** grubo-ziarnistego, który polecam względom Szanownej Publiczności. **MIKOŁAJ ŻYŻYN.**

Ktoby z pp. Właścicieli **fabryk, zakładów przemysłowych i handlowych, hoteli** i t. d., życzył sobie odnośne

## OGŁOSZENIA

wywiesić na stacjach drogi żelaznej Warszawsko-Petersburskiej, raczy się zgłosić do p. Mikołaja Sarneckiego w Warszawie, ulica Nowy-Świat Nr 12, działającego na mocy udzielonego mu pełnomocnictwa zarządu drogi. D—2276—6—6

**Z narzędziami i maszynami rolniczemi dobrze obznajmiony**

## Stelmach,

poszukuje zajęcia w dobrach ziemskich, zaraz lub od Ś-go Wojciecha. Łaskawe oferty przyjmuje Karol Liedke w Milanówku stacja pocztowa Grodzisk Warsz. gubern. 2840—D

## GOSPODARZ

**obecnie w miejscu, szósty rok zarządzający majątkiem w guberni Siedleckiej, i pochodzący z księztwa Poznańskiego,** żonaty, z małą familją, od 1-go Lipca r. b. poszukuje obowiązku do dalszej pracy. Łaskawe oferty proszę przesłać pod lit. S. O, poste restante, Wisznice przez Białę powiatową, albo do filji Warsz. Agent. Ogł. Nowy-Świat 67. —2589—D

D2542 Do sprzedania

## DOM

murowany, piętrowy, z placem frontowym do budowy, w bliskości placu Aleksandrowskiego. — Wiadomość w kiosku obok Kopernika.

## Oliwa słuchu D-ra Schmidta,

**ULEPSZONA**

## przez D-ra M. DEUTSCHA.

Leczy bezwzględnie każdą głuchotę, jeżeli takowa nie jest od urodzenia, niemniej szybkiem swojem działaniem natychmiastowo usuwa wszelkie przytępienie słuchu i szum w uszach.

Liczne w tym względzie próby dowiodły, że niema lepszego środka nad moją oliwę słuchu, a ze wszech stron płynące podziękowania są najlepszym dowodem prawdziwie skutecznego działania wyżej wzmiankowanego środka.

**Juljusz Graetz,**
Wiedeń, II. Praterstrasse 49.

Skład główny na Królestwo Polskie w składzie materjałów aptecznych

## A. F. Galle,

**Senatorska Nr 18.**

D7—13—30690—

**Do sprzedania:**

## Majątek Ziemski,

**w powiecie** Sandomierskim, **bez służebności.** Rozległości włók 26⅔, bez pośrednictwa osób trzecich. —Bliższa wiadomość u Właścicielki przez Klimontów w Skrzypaczewicach. D-2469-

Poszukuje się

## Dzierżawy Dóbr

od Ś-go Jana, rozległości około 30-tu włók w ziemi dobrej, z łąkami. Pożądanem byłoby aby były inwentarze. — Adresa uprasza się przesełać do Warsz. Agentury Ogłoszeń, Senatorska Nr 22, pod lit. E. Z. D3—3—2118—

Za bardzo nizką cenę do sprzedania

## Garnitur Mebli,

cały kryty, prawie nowy, najświeższego fasonu.—Krakowskie-Przedmieście Nr 5 domu, mieszkania Nr 20. D2992

## Doświadczony Pedagog,

stary kawaler, lub wdowiec, zamiłowany w swoim fachu, może znaleść na dogodnych warunkach miejsce na prowincji do kierowania, kształcenia dzieci, w domu wdowca. — Adresa z szczegółowemi o sobie wiadomościami, raczą reflektanci zostawić u szwajcara domu rządowego na ulicy Długiej Nr 36, między ulicą Przejazd i Nalewkami, pod lit. F. M. —2984—D

## Dom do sprzedania

na dogodnych warunkach, w środku miasta, za rs. 17,500. — Wiadomość przy ulicy Piwnej Nr 15/110, u Właściciela domu, od godziny 3 do 6 po południu. —2817—D

**Bez pośrednictwa.**

## Z powodu szczęśliwej zmiany losu,

**do zbycia** interes bardzo **korzystny** oczem **na miejscu przed nabyciem interesu,** osobiście przekonać się można. — Kapitał potrzebnym około **3 tysięcy rs.** —Interesem tym przy małej pomocy ucznia może się zajmować każda osoba. Wrazie braku kapitału przyjmuje się za umową plac, grunt, domek w Warszawie lub na prowincji.—Wiadomość **ulica Bednarska Nr 18, mieszkania 1,** codziennie od 9 rano do 12 w południe. 3109

D2839

## Oprawa Obrazów uskutecznia się najprędzej i najtaniej w fabryce ram

## J. Baumgarten,

## Leszno i Karmelicka Nr 1.

Gatunków Ram złoconych czarnych jest 30, ramki mogą być gotowe wciągu godziny, fabryka przyjmuje wszelkie stare ramy do pozłocenia, są także **Lustra** rozmaite w najnowszym fasonie, **Gzymsy** rozmaite od 60 kop., Konsole pod lustra, a ceny są bardzo tanie.

Z powodu zmiany interesu jest

## do sprzedania Zakład Fotograficzny,

z najlepszemi aparatami, kompletnem urządzeniem i lokalem za kontraktowanym na 6 lat.—Wrazie, jeżeliby nabywca nie był obeznanym z sztuką fotograficzną, tamże wkrótkim czasie może się nauczyć.—Wiadomość od 10 rano do 2 po południu, w magazynie mebli p. Kalisza, przy ul. Senatorskiej, róg Bielańskiej Nr 16. D—2843—

## Jest do sprzedania

**za przystępną cenę. 6 Krzeseł i 2 Fotele** mahoniowe, brokatelą kryte, **2 Szafy i Komoda** na orzech, **1 Szafa** brzustowa rozbierana, mająca 4½ łokcia wysokości, a 2½ szerokości i **Stół** przed kanapę orzechowy, wszystko mało używane, widzieć można od godziny 10—5, przy ulicy Leszno pod Nr 19, mieszkania 20. D—3204

Do wynajęcia w każdym czasie

## Lokal na 1-m piętrze

od frontu, suchy i ciepły, przy ulicy Lipowej pod Nr 3, w bliskości ul. Oboźnej, składający się z 5 pokoi, z których salon o trzech oknach, przedpokoju, kuchni, śpiżarni, wygódki i piwnicy. Za cenę rocznie rs. 420.—Wiadomość na miejscu u stróża. D3073

Do wynajęcia od 1 Kwietnia lub 1 Lipca

## Pałacyk,

składający się z 9-ciu pokoi, przedpokoju, kąpieli, kuchni i pokojów dla służby, oraz stajnia, wozownia i lodownia, z wszelkiemi wygodami. — Wiadomość na miejscu: ulica Róż w Alejach Ujazdowskich Nr 3. D3055

## Dwa Lokale

po 2 pokoje z kuchnią **zaraz** do najęcia.—Wiadomość przy ulicy Dzielnej pod Nr 32, u stróża. Zaś 4 pokoje z balkonem, przedpokojem, kuchnią i śpiżarnią, od 1-go Kwietnia pod Nr 14, na Karmelickiej. D3058



# ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY TEATRÓW KAROLEGO i PUSCHA,

**przy ulicy MIODOWEJ pod Nr 4.**

Jakkolwiek nieubiegający się o nadgrody udzielane na wystawach międzynarodowych, gdyż za jedyną nadgrodę, poczytał sobie uznanie Szanownej Publiczności, która oceniając postęp na drodze fotograficznej zdobyty, zaledwie po **czteroletniem** istnieniu zakładu, zniewoliła właścicieli do rozprzestrzenienia i gruntownego przeistoczenia, tak lokalu przeznaczonego do przyjmowania interesantów, jako tez samejże pracowni, zastosowania nowych ulepszeń i apparatów, na wzór pierwszorzędnych Europejskich fotografii.—Przyczem zakład zaopatrzonym został w liczny dobór najzdolniejszych pracowników pod **osobistym kierunkiem i współudziale pracy samychże właścicieli.** D—2733—

Ktoby miał do zbycia
## Lokomobilę
używaną, o sile 5 do 8 koni, raczy złożyć ofertę w hotelu Saskim Nr 50. D3296

W majątku Konie pod Grójcem jest około 1,000 korcy
## KARTOFLI
na sprzedaż. — Bliższa wiadomość u Właściciela na miejscu. D3308

## Futro damskie
lisy niebieskie, aksamitem lyońskim kryte, zupełnie świeże, z kołnierzem dużym i mufką do sprzedania. — Chmielna Nr 9, na dole na prawo. Obejrzeć można od godziny 9-tej rano do 7-mej w wieczór. D3311

## Majątek Ziemski
w okolicy Kutna, rozległości około włók 30, bez służebności, z pięknemi łąkami, ziemią pszenną i buraczaną, z kompletnemi inwentarzami i pięknemi zabudowaniami, jest do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie.—Wiad.: Nowolipki Nr 28, mieszkan. 4, od godz. 2—4 po południu. D3293

## Dla Obywateli Ziemskich.
Potrzebny jest od św. Jana r. b., **dla Chrześcjanina PACHT**, z większą ilością Krów i koniecznie blizko Szosy, może być do 5 mil odległy od Warszawy. —Wiadomość u Dzięciołowskiego, przy ulicy Brackiej, pod Nrem 7. —2781—D

## Ser krajowy,
urządzony na sposób szwajcarski, po cenach umiarkowanych. — Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej Nr 6, wiad. u stróża. D2752—

Do sprzedania D—2798—
## KOLONJA (Willa),
przy kolei Nadwiślańskiej, z zabudowaniami gospodarskiemi, ogrodem, dworkiem. Ziemi 17 mórg. — Wiadomość przy ulicy Wierzbowej Nr 3, w mieszkaniu właścicielki domu.

## DOM
**parterowy z ogrodem** w najdogodniejszej miejscowości miasta położony, do **sprzedania lub wydzierżawienia** na restaurację, bawarję lub t. p. zakład. Wiadomość w domu Nr 10, przy ulicy Mazowieckiej, mieszkania Nr 2. —2729—D

## PIANINO
fabryki paryzkiej Erarda, oraz stare Drzwi i Okna są do sprzedania przy ulicy Aleksandrja Nr 6, u Właściciela domu. D2699

**Do sprzedania:** **Dwa Gwarnitury:** jeden szabowany, jeden kryty, **2 Szafy** rozbierane, **2 Szafy** mniejsze, **Szeslong** skórą kryty, para **Łóżek**, **Tualeta**, **2 Stoliki** do kart, **Kredens i Biurko**, wszystko orzechowe. — Grzybowska Nr 19, w domu gdzie Zjazd Sędziów, stróż wskaże. D6—6—2303—

D2986 Jest do sprzedania
## Kostjum kaukazki,
damski, jedwabny, mogący służyć na maskaradę.—Ulica Żórawia Nr 17 domu, mieszk. 17.

## Z kaucją Rs. 1,000
poszukuje się zarządu większego domu.—Oferty pod liter. L. H. proszę składać w kiosku wprost kolei Wiedeńskiej. D3021

Jest do sprzedania
## P L A C,
mający około 20,000 łokci □, z budynkiem fabrycznym, zdatym na jaki zakład przemysłowy, zaraz za rogatkami Moskiewskiemi.—Wiadomość w farbiarni pod firmą Judlin w w Grochowie. D3066

Za 75 rubli do sprzedania
## Garnitur Mebli
mahoniowy, rypsem kryty.—Ulica Elektoralna Nr 8, mieszk. Nr 4, od godziny 10-tej do 3-ciej, 2-gie piętro. D3126

## Suknia balowa
blado - niebieskiego koloru, atlasowa, w pierwszorzędnym Magazynie wykończona, jest do sprzedania za przystępną cenę. — Ulica Długa Nr 14, stróż wskaże. D3017

2930
## Kawiarnia
jest do sprzedania.—Ulica Elektoralna Nr 39.

ZAKŁAD WYROBÓW MEBLI
**P. MAJCHRZAKA,**
**NowoSenatorska Nr 2,**
uprasza osobę niewiadomą z nazwiska, która 10 miesięcy temu dała 2 blaty marmurowe i kazała zrobić 2 stoły dębowe, aby odebrała takowe, gdyż komorne kosztuje wiecej, jak cała robota wynosi. D3067

## MEBLE
do sprzedania: Garnitur rs. 85, Sofa 18, Biurko 16, Toaletka 28, Lustro 6, Stolik do kart 8, Toaletka mała 11, Komoda orzechowa 18 i sprzęty kuchenne. — Marszałkowska Nr 75, frontowe schody, 1-sze piętro na lewo, z przedpokoju szklane drzwi, od godziny 10-tej do 12-tej i od 3-ciej do 5-tej. D3049

**Bardzo tanio!** Do sprzedania różne
## Meble i Lustra mało używane.
Ulica Marszałkowska Nr 48, 1-sze piętro od frontu. D5—6—1721—

Jest do sprzedania
## KOCIOŁ PAROWY
z dwoma buljerami, zdatny do gorzelni lub maszyny parowej, zupełnie w dobrym stanie. Wiadomość: Włodzimierska Nr 12, u Szwajcara. D2939

## POKÓJ
umeblowany, na parterze od frontu, z opałem i z osobnem wejściem, jest do wynajęcia w każdym czasie.—Ul. Żórawia Nr 11a. D3098

## Mieszkanie
zaraz do odnajęcia z meblami: 3 pokoje, przedpokój i kuchnia. — Nowogrodzka Nr 21, dom Mauersbergiera, stróż wskaże. D2941

W środku miasta jest do wynajęcia
## POKÓJ
osobny, na 1-m piętrze, dla jednej lub dwóch osób, może być z całodziennem utrzymaniem. Wiadomość w Kiosku, koło Kopenika. 3137D

## Do wynajęcia zaraz lub od 1-go Kwietnia r. b.
a) Lokal na 1-m piętrze od frontu, z dużym balkonem, 4 pokoje, salon duży i kuchnia;

b) Stajnia na 6 koni z wozownią i górą na siano, zdatna dla dorożkarza, z odpowiedniem mieszkaniem, w Łazienkach zwanych Kurtza przy Nowym-Zjeździe, stróż wskaże. D2711

## Akuszerka Cetner
przyjmuje osoby życzące sobie odbyć słabość, w osobnem lub wspólnem pokoju, za niespodziewanie przystępną cenę. —Żórawia Nr 22. D4—4—2282—

Do wynajęcia obszerne
## Mieszkanie
dla stolarza i **Mieszkanie** dla dorożkarza, stajnie na 24 konie i wozownia na 8 dorożek. Wiadomość: Nowolipie Nr 59/2450, u stróża. D3—5—2457—

Do wynajęcia od Ś-go Jana na Krakowskiem Przedmieściu Nr 52, dom Fajansa
## Apartament
na 1-m piętrze, składający się z dziewięciu pokoi, przedpokoju, kuchni, kąpieli, pomieszczenia dla służby, waterklozetu, zlewu, wodociągu i urządzenia gazowugo. —3319—

## Korzysny Interes!
Sklep w dobrym miejscu, egzystujący od kilkunastu lat, z mieszkaniem, jest do sprzodania. Wiadomość róg Leszna i Solnej. 3295

## Widok Nr 19.
W każdym czasie **4 pokoje**, garderoba, waterklozet, zlew i inne wygody, rocznie rs. 460.

Od **1 Kwietnia** stajnia i wozownia, rs. 160, oraz mniejsze **lokale**.

Tamże do sprzedania zbywające meble: **stół** jesionowy na 24 osób, garnitur **mebli** aksamitnych mało używanych, suknia biała kaszmirow.

Widzieć można w mieszkaniu Nr 3, od godziny 9 do 2-ej. D—3305—

Do wynajęcia w każdym czasie
**MIESZKANIE,**
złożone z dwóch pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarni i komórki z zlewem i wodociągiem, na 3 piętrze od frontu. Wiadomość Hoża 17E, mieszkania Nr 7, lub u właściciela domu. D—3314—

## Do wynajęcia!
Od 1-go kwietnia lokal na 2-em piętrze od frontu, suchy i ciepły, składalące się z **4 pokoi**, przedpokoju, kuchni, pasażu i wygódok za cenę **480 rs.** rocznie. Ulica Wilcza, Nr 6, stróż wskaże. D—3317—

## Lokal
w każdym czasie do wynajęcia, przy rogu alei Ujazdowskiej i ulicy Pięknej Nr 1726F/4, składający się z 9-ciu pokoi, przedpokoju i kuchni, oraz stancji dla stangreta, stajni, wozowni, komórki, kuchni i dwóch pokoi przy kuchni dla służby ogólnej, pralni i góry, za cenę rocznie Rs. 1,800. Wiadomość u Szwajcara. D2657

Z powodu słabości żony, jest do sprzedania
3344D
## Sklep Wiktuałów.
Ulica Jasna Nr 1, wiadomość na miejscu.

## Mydlarski Sklep
bardzo korzystny, o czem nabywający przekonać się może, zaraz do sprzedania. — Wiadomość w Kiosku, na wprost Dworca Kolei Wiedeńskiej. —3337—D

3342D
## SKLEP
z oknem wystawowem, dwoma Pokojami i przedpokojem, suchy, jest do odstąpienia zaraz.—Wiadomość w Kiosku, Plac Bankowy.

Jest do sprzedania
**Sklep Wiktuałów,**
wraz z **Dystrybucją,** z powodu wyjazdu. Wiadomość przy ulicy Wązkiej-Freta pod Nr 24. D2969

Z powodu słabości właścicielki zaraz do odstąpienia
## Sklep mydlarski,
z towarem i utensyljami, dobrze procentujący. — Ulica Wspólna Nr 20, wiadomość w tymże sklepie. D2931

## SKLEP
Norymbersko-Dystrybucyjny z Materjałami Piśmiennemi i Galanterją, w środku miasta, zaraz do odstąpienia.—Wiadomość w Handlu Win i Korzeni, Czerskiego. — Ulica Nowy-Świat Nr 64. D—2114—3—3

## Zgubiono.
Dnia 6 Lutego, t. i. w Niedzielę, wychodząc z Teatru małego, Medaljon złoty z łańcuszkiem, będący drogą pamiątką. Łaskawy znalazca raczy takowy zwrócić za nagrodą, na ulicę Marszałkowską Nr 59, pierwsze piętro. —3147—D

## U Akuszerki
jest POKOIK do wynajęcia z wszelkiemi wygodami, dla osoby mającej odbyć słabość.—Ulica Elektoralna Nr 10 nowy. D3015

## POKÓJ
z przedpokojem, meblami i usługą jest zaraz do najęcia.—Ulica Niecała Nr 12 lit. H, mieszkania 30. D2934

**Potrzebne jest MIESZKANIE,** zaraz lub najdalej od 1-go Kwietnia r. b., złożone z **trzech pokoi,** z przedpokojem, kuchnią i innemi dogodnościami, o ile być może w środku miasta, na parterze, pierwszem lub drugiem piętrze.—Potrzeba również jednego **POKOJU** z umeblowaniem i usługą, oraz oddzielnem wejściem, zaraz, dla osoby zamieszkałej na wsi, przebywającej tylko niekiedy po kilka dni w Warszawie.—Oferty proszę składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami K. F. D—3013—

## SKLEP
Norymberski z całem urządzeniem i towarem, jest do odstąpienia każdego czasu za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, ulica Świętokrzyska Nr 24. —2897—D

Z przyczyny wyjazdu jest do odstąpienia
## SKLEP
z wystawą, porządnie urządzony, z towarem Dystrybucyjnym, Korzennym, Piśmiennym i Pieczywem, przy sklepie mieszkanie, kuchnia ze zlewem i piwnicą. Warunki dla nabywcy bardzo dogodne. — Wiadomosć na miejscu: Marszałkowska Nr 29. D2737

D2721
## Sklep Wiktuałów
do sprzedania. — Sienna Nr 4, róg Wielkiej.

Z powodu śmierci familji jest do sprzedania
D2753
## Handel Wiktuałowy
i **Norymberski,** dobrze procentujący, z towarem i zapasami, za cenę przystępną.—Wiadomość: ulica Łucka Nr 15, w tymże sklepie.

## SKLEP
w dobrym punkcie potrzebny jest od Ś-go Jana, adresa przyjmuje Redakcja pod literami F. G. —2906—D

## Sklep Wiktuałów
jest do sprzedania w dobrym punkcie, obok warsztatów kolei Wiedeńskiej.—Ulica Chmielna Nr 62. D2674

Z powodu prędkiego wyjazdu
## Sklepik Wiktuałów
do sprzedania za przystępną cenę.—Ulica Kacza Nr 2509, nowy 6. D3070

## Zgubiono
**jedną Łyżwę,** idąc Nowym-Światem. Kto ją zwróci na ulicę Włodzimierską Nr 14, na dole, otrzyma nagrodą. —3167—D

## Rs. 25 nagrody.
W Sobotę dnia 8 (15) Stycznia r. b., zgubiono jadąc Marszałkowską ulicą do Foksala, o godz. 8 wieczorem, pomiędzy Świętokrzyzką a Chmielną ulicą, **TOREBKĘ** z płótna szarego klejonego z zameczkiem mosiężnym i kluczykiem. Wewnątrz była blaszana puszeszka z synopizmami Rigollot i pamiątkowe papiery rodziny L. Znalazca oddać raczy do kapelana rodziny Marji, ulica Żelazna róg Żytniej. —3053—

**Ostrzeżenie.**
Zawiadamiam niniejszem, ażeby nikt nie nabywał **rewersu** prywatnego na rs. 50, wystawionego przezemnie panu Michałowi Hartmann w Lipcu 1876 r., (napisany w języku niemieckim), bowiem a conto rewersu zaciągnięty dług na rs. 64. — **Wilh. Burchardt.** —3283—D

W-ny Tyc wierzyciel hypoteki dóbr Okrzeja, wezwany jest niniejszem, aby w czasie najkrótszym, a nie później jak w ciągu tygodni czterech od daty ogłoszenia, po odbiór swej należności zgłosił się, w przeciwnym razie, suma ta złożoną zostanie do depozytu Banku Polskiego. — **Cieciszowski.** —3315—D

## Nagrody rs. 5.
Zaginął Pies mops, koloru kawowego z czarnemi uszkami. Łaskawy znalazca zechce go odprowadzić do p. Janasza. — Ulica Mazowiecka Nr 10. —3310—D

W dniu 5 b. m. przybłąkały się
**2 Charty duże,**
odebrać można za udowodnieniem i zwrotem kosztów, pod Nrem 34A, przy ulicy Hożej, w przeciwnym razie, zostaną wystawione na sprzedaż. —3320—D

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy5). Дозволено Цензурою. Варшава 30 Января (11 Февраля) 1881 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.